

WPROWADZENIE DO IV KONFERENCJI

Piotr Witakowski

Abstract

The origin of Smolensk Conferences in work was introduced as well as organization and results I-st, II-nd and III-rd Smolensk Conference has been presented. The refusal of commitment from side of official institutions of Polish science caused an undertaking by scientific society of academical investigation in the matter of Smolensk Catastrophe. Successive Conferences organized by this society, took place without any financial or organizational help any official institutions. For assurance their independence, the only source of covering of costs are the payment of participants of Conference. First Conference was the special storm of brains, II-nd Conference permitted to reject the MAK/Miller hypothesis as conflicting with physics rights and the existing material proofs, and III-th showed the most probable course of events during Smolensk Catastrophe. The IV-th Conference constituted a recapitulation of the previous Conferences. The course of the Smolensk Catastrophe resulting with scientific investigations was presented during Conference and follow-up works essential for full explaining of causes of the Smolensk Catastrophe were shown. As part of the Conference a press conference was also organized.

Keywords – plane crash investigations, Smolensk Catastrophe, Smolensk Conference.

Streszczenie

W pracy przedstawiono genezę oraz organizację i wyniki czterech Konferencji Smoleńskich. Odmowa zaangażowania ze strony oficjalnych instytucji nauki polskiej stała się przyczyną podjęcia przez środowisko naukowe akademickiego śledztwa wobec Katastrofy Smoleńskiej. Zorganizowane przez to środowisko kolejne Konferencje odbyły się bez jakiegokolwiek pomocy finansowej lub organizacyjnej oficjalnych instytucji, a dla zapewnienia ich niezależności jedynym źródłem pokrycia kosztów są wpłaty uczestników Konferencji. I Konferencja była swoistą burzą mózgow, II Konferencja pozwoliła na odrzucenie hipotezy MAK/Millera jako sprzecznej z prawami fizyki i istniejącymi dowodami materialnymi, a III ukazała najbardziej prawdopodobny przebieg wydarzeń. IV Konferencja stanowiła podsumowanie wyników poprzednich Konferencji. Przedstawiono na niej przebieg Katastrofy Smoleńskiej wynikający z badań naukowych oraz wskazano dalsze prace niezbędne dla pełnego wyjaśnienia przyczyn Katastrofy Smoleńskiej. W ramach Konferencji zorganizowano również konferencję prasową.

Słowa kluczowe – badanie katastrof lotniczych, Katastrofa Smoleńska, Konferencja Smoleńska.

1. WSTĘP

Czwarta Konferencja Smoleńska odbywa się 5,5 roku po Katastrofie Smoleńskiej. Mimo tak długiego upływu czasu nadal trwają przyczyny, dla których zorganizowano zarówno trzy poprzednie jak i obecną Konferencję. Podkreślenia wymaga jednak fakt, że motyw, dla których

zorganizowano obecną IV Konferencję, różnią się istotnie od motywów, jakimi kierowali się organizatorzy poprzednich Konferencji Smoleńskich. Trzy poprzednie Konferencje zostały zorganizowane, aby przedstawić i przedyskutować w środowisku naukowym wyniki badań i analiz poświęconych Katastrofie Smoleńskiej uzyskanych przez badaczy z różnych dyscyplin naukowych. Pierwsza Konferencja stanowiła swoistą „burzę mózgow”, na której przedstawiono wszystkie hipotezy przebiegu wydarzeń, II Konferencja umożliwiła odrzucenie hipotez fałszywych, a III Konferencja doprowadziła już do ustalenia najbardziej prawdopodobnego przebiegu wydarzeń podczas Katastrofy Smoleńskiej, co zostało ujęte w dokumencie „*Co wiemy o przebiegu Katastrofy Smoleńskiej. Wstępne podsumowanie Konferencji Smoleńskich*” [1]. Dokument ten przyjęty jako wspólne stanowisko Komitetu Naukowego zdawał się zamykać wyniki badań i analiz, jakie były możliwe do przeprowadzenia bez dostępu do zasadniczych dowodów, tj. szczątków samolotu i szczątków ciał ofiar. IV Konferencja była więc początkowo przygotowywana jako konferencja prasowa, na której miał być przedstawiony ww. dokument. Tymczasem w ciągu kilku tygodni przed przewidywanym terminem IV Konferencji zostało zgłoszonych kilkanaście nowych referatów. Toteż Komitet Naukowy na posiedzeniu w dniu 3.10.2015 postanowił, że IV Konferencja będzie konferencją naukową połączoną z konferencją prasową. Dla zaznaczenia tego faktu ustalono, że miejscem IV Konferencji będzie siedziba Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, a dla uniknięcia politycznego wykorzystywania Konferencji w kampanii wyborczej (w dniu 25.10.2015 odbywały się wybory do Sejmu i Senatu) przesunięto jej termin z października na listopad. Materiały Konferencyjne ograniczone są tylko do merytorycznej zawartości przedstawionych na Konferencji referatów.

2. CHRONOLOGIA WYDARZEŃ

W dniu 10.04.2010 w pobliżu lotniska Siewiernyj w Smoleńsku uległ katastrofie polski wojskowy samolot Tu-154 z 96 osobami na pokładzie. W wyniku tej katastrofy nazwanej Katastrofą Smoleńską ponieśli śmierć wszyscy członkowie załogi i pasażerowie wraz z Prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej.

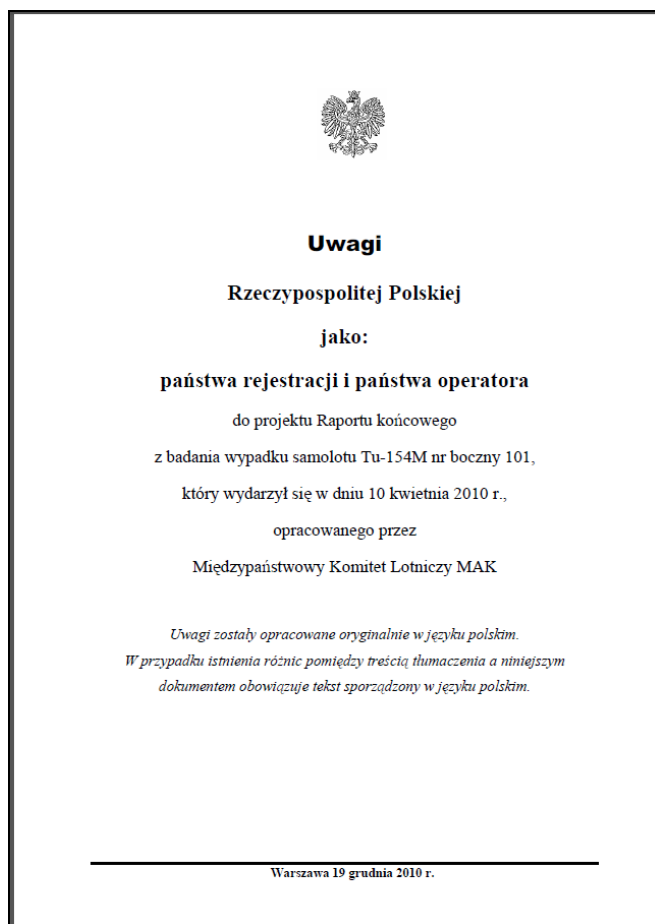
Śledztwo w sprawie ustalenia przyczyn i przebiegu Katastrofy Smoleńskiej przebiegało początkowo zgodnie z istniejącą umową rządową dotyczącą badania katastrof samolotów wojskowych zawartą w 1993 r. między Rzeczypospolitą Polską i Federacją Rosyjską [2] i zgodnie z tym porozumieniem prowadzone było wspólnie przez ekipy obu krajów. Ku zaskoczeniu wszystkich obserwatorów w wyniku niejawnego porozumienia zawartego między premierem Polski Donaldem Tuskiem i prezydentem Rosji Władimirem Putinem dalsze badanie Katastrofy

Dr hab. inż. Piotr Witakowski, prof. Instytutu Techniki Budowlanej, Akademii Górniczo-Hutniczej i Państwowej Szkoły Wyższej im. Jana Pawła II w Białej Podlaskiej (e-mail: witakowski_p@poczta.onet.pl).

Smoleńskiej przekazano do wyłącznej kompetencji stronie rosyjskiej przyjmując, że formalną podstawę śledztwa będzie stanowić Konwencja Chicagowska [3, 4] mimo, że dotyczy ona wyłącznie samolotów cywilnych. Badanie katastrof takich samolotów reguluje Załącznik 13 do tej Konwencji zatytułowany „Badanie wypadków i incydentów statków powietrznych” (ang. *Aircraft Accident and Incident Investigation*) [5, 6]. Śledztwo prowadziła odtąd wyłącznie rosyjska komisja MAK (ros. *Mieżdunarodnaja Awiacjonnaja Komisja*).

W dniu 20.10.2010 r. zgodnie z punktem 6.3 Załącznika 13 Federacja Rosyjska przekazała Rzeczypospolitej Polskiej projekt **Raportu końcowego**.

W dniu 19.12.2010 r. strona polska zgodnie ze swymi uprawnieniami wynikającymi z tego samego punktu Załącznika 13 złożyła do projektu raportu MAK swoje **Uwagi**, w których podważa szereg rosyjskich ustaleń [Rys. 1]. Na 148 stronach strona polska wylicza błędy i nieprawidłowości projektu. Podstawowe zarzuty to świadome wprowadzanie pilotów w błąd przez rosyjską kontrolę lotów oraz przyjęcie błędnej podstawy prawnej przy badaniu katastrofy, gdyż obowiązuje ww. porozumienie między RP i FR z 1993 r. W konkluzji odrzuca projekt **Raportu** i domaga się ponownego sformułowania przez stronę rosyjską przyczyn i okoliczności wypadku samolotu Tu-154.



Rys. 1. Strona tytułowa opracowania „Uwagi Rzeczypospolitej Polskiej do projektu Raportu MAK”.

W dniu 12.01.2011 r. komisja rosyjska przedstawiła swój końcowy **Raport MAK**, który wbrew zapisom Załącznika 13 zignorował wszystkie zarzuty strony polskiej. Wbrew wymaganiom Załącznika 13 w **Raporcie MAK** ani nie uwzględniono **Uwag** strony polskiej, ani ich nie załączono.

W dniu 29.07.2011 r. Komisja Badania Wypadków Lotniczych Lotnictwa Państwowego pod kierunkiem ministra spraw wewnętrznych i administracji Jerzego Millera przedstawiła raport zwany **Raportem Millera**. **Raport Millera** całkowicie ignoruje polskie **Uwagi** i jest w pełni zgodny z **Raportem MAK**. Co więcej, autorzy **Raportu Millera** dysponowali już raportem polskich archeologów z badań przeprowadzonych w październiku 2010 roku i całkowicie zignorowali również treść tego dokumentu. Powstała w ten sposób jednolita tzw. hipoteza MAK/Millera usilnie propagowana przez środki masowego przekazu.

Zestawienie najważniejszych wydarzeń poprzedzających Konferencje Smoleńskie przedstawiono w Tab. 1.

Tab. 1. Zestawienie najważniejszych wydarzeń poprzedzających Konferencje Smoleńskie

Data	Wydarzenie
2010.04.10	Katastrofa Smoleńska
2010.10.13	Początek badań archeologicznych w Smoleńsku
2010.10.20	Projekt Raportu MAK
2010.10.27	Koniec badań archeologicznych w Smoleńsku
2010.12.19	Polskie Uwagi do projektu Raportu MAK
2011.01.12	Ogłoszenie Raportu MAK
2011.07.29	Ogłoszenie Raportu Millera

3. GENEZA KONFERENCJI SMOLEŃSKICH

3.1. Falszywość hipotezy MAK/Millera

Katastrofa Smoleńska, jaka wydarzyła się w dniu 10.04.2010 była największą tragedią narodową od zakończenia II Wojny Światowej. Toteż od samego początku budziła uzasadnione zainteresowanie wszystkich obywateli, a w szczególności pracowników naukowych z dziedzin nauk technicznych i ścisłych. Ze względu na naturę Katastrofy podane oficjalnie jej okoliczności i przyczyny skłaniały do samorzutnie podejmowanych analiz przede wszystkim środowisko nauk mechanicznych. Konfrontacja tych analiz z podanymi oficjalnie przyczynami i przebiegiem Katastrofy była dla tego środowiska szokująca.

Szczególną uwagą zwracał fakt, że przedstawiciele oficjalnych instytucji Państwa Polskiego – prokuratury i Komisji Badania Wypadków Lotniczych Lotnictwa Państwowego - będąc na miejscu Katastrofy Smoleńskiej nie zostali dopuszczeni do jakichkolwiek czynności śledczych, co stało w jaskrawej sprzeczności z uprawnieniami, jakie dawał im Załącznik 13 do Konwencji Chicagowskiej. Co więcej, sami unikali uczestnictwa w czynnościach śledczych. Dość powiedzieć, że podczas kilkudniowego pobytu w Smoleńsku polscy prokuratorzy i biegli nie sporządzili żadnego dokumentu, żadnej notatki, nie przesłuchali żadnego świadka i nie pobrali żadnej próbki do badań. Nie podjęli żadnych czynności śledczych i zachowali się jak nie zainteresowani widzowie. Pierwszy dokument, jaki w Smoleńsku powstał w języku polskim, to raport polskich archeologów z października 2010 roku.

Kiedy w dniu 12 stycznia 2011 roku na konferencji prasowej w Moskwie przewodnicząca MAK Tatjana Anodina odczytała raport końcowy MAK w sprawie przyczyn i przebiegu Katastrofy Smoleńskiej, spotkał się on z powszechną niewiarą. **Raport** został przecież sporządzony bez żadnego badania wraku, z pominięciem większości

dowodów materialnych i przy całkowitym zignorowaniu polskich *Uwag* do projektu *Raportu MAK*. Kiedy jednak pół roku później KBWLLP przedstawiła swój raport, który wbrew wszelkim wcześniejszym sprzeciwom wobec hipotezy MAK akceptował wszystkie istotne aspekty *Raportu MAK*, wzbudziło to w części środowiska naukowego zdecydowany sprzeciw.

Według hipotezy MAK/Millera w dniu 10 kwietnia 2010 r. samolot Tu-154, z polską delegacją lecącą na uroczystości w Katyniu podchodząc do lądowania w Smoleńsku uderzył lewym skrzydłem w brzozę i po utracie końcówki skrzydła o długości 6 m wykonał tzw. półbeczkę i uderzył w ziemię ulegając kompletnemu zniszczeniu i powodując śmierć wszystkich 96 osób znajdujących się na pokładzie.

Kluczowym elementem hipotezy MAK/Millera jest twierdzenie, że samolot rozpadł się w wyniku uderzenia w ziemię, lecz teza ta jest jaskrawo sprzeczna z postacią zniszczenia widoczną po złożeniu wraku na płycie lotniska w Smoleńsku – por. Rys. 2. Niezależnie od wszelkich problemów i niejasności związanych z przebiegiem lotu, przyczynami katastrofy itp., dla każdego choćby słabo obeznanego z mechaniką jedna rzecz nie ulega wątpliwości – kadłub samolotu nie został zgnieciony, lecz rozerwany. A więc zniszczenie nie nastąpiło na skutek działania sił zewnętrznych, lecz działających od środka.

Świadomość sprzeczności hipotezy MAK/Millera z rzeczywistością stała się więc wyjątkowo dotkliwa dla środowiska naukowego związanego z mechaniką. Utrzymywanie w świadomości społecznej wersji sprzecznej z naukami mechanicznymi powodowało potrzebę zabrania głosu i dania świadectwa. Potrzeba ta rozumiana była jako konieczność dopełnienia obowiązku, jaki przyjmują na siebie pracownicy naukowcy podczas ślubowania doktorskiego, w którym zobowiązują się do dociekania prawdy. Każdy z pracowników naukowych zobowiązuje się w tym ślubowaniu do dociekania prawdy nawet wtedy, gdy ta prawda będzie niewygodna dla wielu ludzi.



Rys. 2. Kadłub wraku, który według MAK powstał w wyniku zgniatania wynikającego z działania sił zewnętrznych - uderzenia w ziemię. Świadczy o fałszywości hipotezy MAK/Millera.

Ze względu na oczywistą fałszywość hipotezy MAK/Millera w zakresie mechaniki zniszczenia wraku pierwsze próby zainteresowania naukowym wyjaśnieniem przebiegu Katastrofy Smoleńskiej zostały podjęte w środowisku mechanicznym w przekonaniu, że przede

wszystkim powinny zostać wyjaśnione te okoliczności, które mieszczą się w dziedzinie mechaniki. W opracowaniu [7] przedstawiono przebieg starań podjętych przez to środowisko dla zainteresowania i zaangażowania w to wyjaśnienie oficjalnych instytucji nauki polskiej

3.2. Brak zainteresowania oficjalnych instytucji nauki

W dniu 6 czerwca 2011 r. profesorowie Grzegorz Jemielita, Jacek Rońda i Piotr Witakowski zwrócili się specjalnym pismem do Komitetu Mechaniki Polskiej Akademii Nauk, aby Komitet zainspirował w tej dziedzinie badania i powołał zespół ekspertów, który podjąłby się naukowego wyjaśnienia tych okoliczności. List w takim wnioskiem został imiennie zaadresowany i wysłany do każdego z 38 członków Komitetu Mechaniki PAN [7].

Odpowiedział na niego jedynie Przewodniczący Komitetu Mechaniki prof. Witold Gutkowski. W swoim liście z dnia 29 czerwca 2011 r. prof. Gutkowski podzielił pogląd o potrzebie wyjaśnienia okoliczności Katastrofy, lecz podkreślił trudności, na jakie natrafiliby w takich badaniach Komitet Mechaniki PAN. Komitet bowiem nie ma stałej siedziby, stałych pracowników i kont bankowych, a ponadto zadanie jest trudne. W końcu swego listu prof. Gutkowski stwierdza, że Komitet nie może podjąć inicjatywy prowadzenia badań związanych z katastrofą samolotu pod Smoleńskiem.

W odpowiedzi tej bardziej niż sama odmowa zaangażowania, uderza uzasadnienie tej odmowy. Odmowa nie jest bowiem uzasadniona względami merytorycznymi, lecz trudnościami finansowymi i organizacyjnymi, jakie byłyby związane z prowadzeniem badań. Jest to uzasadnienie tym bardziej osobliwe, że wnioskodawcy występowali jedynie o powołanie obdarzonego autorytetem zespołu analitycznego wyrażając przekonanie, że zespołowi powołanemu przez PAN udzieli pomocy wszystkie ośrodki naukowe. Na podkreślenie zasługuje też fakt, że żaden z pozostałych członków Komitetu mimo, że każdy z nich otrzymał wspomniany list pocztą poleconą nie uznał za stosowne choćby odpowiedzieć.

Odmowa zaangażowania się ze strony Komitetu Mechaniki skłoniła wnioskodawców do próby rozwiązania tych problemów, które prof. Gutkowski ukazał jako uzasadnienie odmowy. Podjęto więc zarówno próbę zdobycia środków finansowych na badania jak też próbę uzyskania wsparcia organizacyjnego. W pierwszej sprawie zdecydowano się wystąpić do NCBiR, a w drugiej do uczelni i instytutów badawczych. Powiększające się grono wnioskodawców uznało, że niezbędne jest przedyskutowanie tych problemów i w pierwszym rzędzie zorganizowanie konferencji naukowej. Celem zapewnienia środków finansowych 15 profesorów w dniu 21.10.2011 wystosowało wspólny list do Dyrektora Narodowego Centrum Badań i Rozwoju z prośbą o otwarcie możliwości sfinansowania niezbędnych badań, a w pierwszym rzędzie o sfinansowanie kosztów wspomnianej konferencji. Natomiast dla zapewnienia Komitetowi Mechaniki PAN pomocy organizacyjnej w dniu 24.10.2011 roku został wysłany jednobrzmiący list do wszystkich dziekanów tych wydziałów na uczelniach i dyrektorów tych instytutów naukowych, które miały w swojej nazwie słowo „mechanika”, z prośbą o pomoc organizacyjną w badaniach, a w pierwszym rzędzie o pomoc w zorganizowaniu wspomnianej konferencji. List ten podpisany przez 16 profesorów wysłany został do 27

dyrektorów i dziekanów instytutów i wydziałów na terenie całego kraju, których nazwa spełniała ww. kryterium. [7].

Cała ta akcja zabiegów o pomoc dla Komitetu Mechaniki przyniosła bardzo mierny skutek. Przewodniczący NCBiR prof. Kurzydłowski na list 15 profesorów odpowiedział w dniu 10 listopada 2011 i na zakończenie swego listu stwierdził, że „*zmuszony jestem poinformować, że postulatów przez Panów zgłoszonych do realizacji przyjąć nie mogę*”.

Fiaskiem też zakończyła się próba pozyskania pomocy organizacyjnej. Na 27 dyrektorów i dziekanów, do których wystosowano listy, odpowiedziało jedynie dwóch. Jedna odpowiedź stwierdzała, że wydział nie może włączyć się do badań, a jedna zawierała deklarację uczestnictwa w badaniach numerycznych pod warunkiem znalezienia środków finansowych na ten cel. Pozostałych 25 dziekanów i dyrektorów w ogóle nie odpowiedziało.

3.3. Śledztwo akademickie

Jednakże akcja poszukiwania pomocy dla Komitetu Mechaniki przyniosła inny efekt. Wiedza o ww. listach rozeszła się wśród pracowników nauki i coraz więcej osób deklarowało poparcie dla treści tych listów, a w szczególności dla idei zwołania konferencji naukowej poświęconej mechanizmowi zniszczenia samolotu w Katastrofie Smoleńskiej. Kolejne osoby deklarowały chęć dołączenia swych podpisów pod wspomnianymi listami, a jednocześnie prosiły o informacje na temat konferencji, którą zaczęto nazywać Konferencją Smoleńską. Spowodowało to automatyczne powstanie grona samodzielnych pracowników naukowych - sygnatariuszy, którzy podpisali oba listy „*Do Przewodniczącego NCBiR*” oraz „*Do dziekanów i dyrektorów*”.

Na swym pierwszym spotkaniu w dniu 19 grudnia 2011 sygnatariusze postanowili, że choć nadal należy czynić starania o uzyskanie dla Konferencji Smoleńskiej patronatu oficjalnych instytucji naukowych i że „*ze względu na rangę Konferencji jest bardzo pożądane, aby patronat nad nią objął Komitet Mechaniki PAN*”, to najważniejsze jest rozpoczęcie niezależnych badań i przedstawienie ich wyników opinii publicznej. Wątpliwości, jakie zrodziło oficjalne śledztwo w sprawie Katastrofy Smoleńskiej i nieudane próby zaangażowania w jej wyjaśnienie oficjalnych instytucji nauki polskiej skłoniły środowisko naukowe związane z naukami technicznymi i ścisłymi do rozpoczęcia badań dotyczących mechaniki lotu i mechaniki zniszczenia samolotu Tu-154 w trybie społecznym. Działania takie określane są na Zachodzie jako tzw. „*śledztwo akademickie*”.

Rozpoczęte przez środowisko naukowe działania celem wyjaśnienia przebiegu Katastrofy Smoleńskiej nie są ani firmowane, ani w jakikolwiek sposób wspierane przez oficjalne instytucje naukowe lub administracyjne. Nie są też w żaden sposób związane z działaniem innych ciał zajmujących się wyjaśnieniem tej tragedii. W szczególności nie mają żadnego organizacyjnego powiązania z działaniem zespołu parlamentarnego ds. wyjaśnienia Katastrofy Smoleńskiej. Są całkowicie niezależną społeczną inicjatywą tych osób spośród środowiska naukowego, które poczuwają się do obowiązku wynikającego ze ślubowania doktorskiego – obowiązku dochodzenia prawdy w zakresie swych specjalności i przekazania jej współobywatelom

3.4. Koncepcja i zasady Konferencji Smoleńskich

Ponieważ inicjatywa powstała w środowisku naukowym, przybrała ona postać działań tradycyjnych dla tego środowiska, a więc postać konferencji naukowych, będących formą otwartych spotkań pracowników nauki, na których przedstawia się wyniki swoich badań i dociekań. Konferencje te określane są mianem Konferencji Smoleńskich. Ze względu na brak zaangażowania oficjalnych instytucji postanowiono je zorganizować w trybie społecznym i na kolejnym spotkaniu sygnatariusze ustalili zasady, według których mają być organizowane Konferencje Smoleńskie.

Ustalono cel Konferencji w następującym brzmieniu:

Stworzenie forum dla przedstawienia interdyscyplinarnych badań dotyczących mechaniki lotu i mechaniki zniszczenia samolotu TU-154 w Katastrofie Smoleńskiej.

i podjęto szereg decyzji co do charakteru i organizacji Konferencji, a w szczególności przyjęto poniższe zasady.

1. Konferencja jest całkowicie niezależna i dla zachowania niezależności nie może mieć sponsorów, ani przyjmować wsparcia finansowego. Jedynym źródłem pokrycia wydatków są opłaty konferencyjne samych uczestników.
2. Konferencja Smoleńska jest otwarta dla każdego. Każdy może w niej wziąć udział. Każdy też może przedstawić na niej referat mieszczący się w zakresie Konferencji. Warunkiem jest pozytywna recenzja naukowa.
3. Nie ma żadnych ograniczeń związanych z przedstawianymi hipotezami, jeśli tylko spełniają one kryterium poprawności naukowej. Ocena poprawności naukowej należy do Komitetu Naukowego, który podejmuje decyzje na podstawie recenzji.
4. Dla zapewnienia obiektywności oceny recenzowanie referatów odbywa się w trybie *double blind* - recenzent nie wie, kto jest autorem, a autor nie wie, kto jest recenzentem.
5. Obrady Konferencji są jawne. Dla zapewnienia jawności są transmitowane przez Internet.
6. Na Konferencję nie ma zaproszeń. Udział w Konferencji wymaga własnej inicjatywy i wniesienia opłaty konferencyjnej. Z opłaty tej zwolnione są jedynie Rodziny Smoleńskie.
7. Konferencja powinna mieć własną stronę internetową.
8. Nad prawidłowym przygotowaniem i przebiegiem Konferencji mają czuwać 3 ciała zbiorowe:
 - 1) Komitet Inspirujący i Doradczy,
 - 2) Komitet Organizacyjny,
 - 3) Komitet Naukowy.

3.5. Komitety Konferencyjne

3.5.1. Komitet Inspirujący i Doradczy

Komitet Inspirujący i Doradczy stanowi najszersze zaplecze naukowe Konferencji Smoleńskich. Komitet ten składa się wyłącznie z profesorów, którzy złożyli deklarację poparcia dla Konferencji Smoleńskiej. Komitet ten jest otwarty dla nowych członków. Członkiem Komitetu Inspirującego i Doradczego będzie mógł zostać każdy samodzielny pracownik nauki (po habilitacji), który reprezentuje nauki ścisłe lub techniczne niezależnie od kierunku i specjalizacji i który złoży osobistą deklarację, że

popiera idee Konferencji. Tekst deklaracji został umieszczony na stronie internetowej Konferencji [8]. W miarę upływu czasu pojawiali się nowi sygnatariusze - profesorowie z różnych ośrodków naukowych. W wyniku składania kolejnych deklaracji poparcia dla Konferencji liczba sygnatariuszy stale rosła i obecnie Komitet Inspirujący i Doradczy stanowi 115 profesorów nauk technicznych i ścisłych – por. str. 7.

3.5.2. Komitet Organizacyjny.

Komitet Organizacyjny, odpowiada za prawidłowe przygotowanie organizacyjne Konferencji Smoleńskich. Jest on powoływany każdorazowo przed kolejną Konferencją Smoleńską. Zasadą jest, że powołany przez sygnatariuszy Komitet Organizacyjny I Konferencji ma prawo kooptacji nowych członków w miarę potrzeb organizacyjnych. Zasadniczy skład personalny Komitetu został powołany przed I Konferencją Smoleńską. Jego skład przy następnych Konferencjach zmieniał się jednak nieznacznie.

Przewodnictwo Komitetu Organizacyjnego powierzono przed I Konferencją Piotrowi Witakowskiemu, który sprawuje tę funkcję do chwili obecnej. Obecnie Komitet Organizacyjny składa się z 7 pracowników naukowych – por. str. 6.

3.5.3. Komitet Naukowy

Komitet Naukowy odpowiada za poziom naukowy referatów przyjętych na Konferencję. Jego zadaniem jest przede wszystkim zrecenzowanie zgłoszonych referatów i podjęcie decyzji odnośnie do dopuszczenia referatu do prezentacji na Konferencji. Komitet Naukowy musi więc być złożony z osób o wysokim autorytecie naukowym i jednocześnie ze względu na charakter Konferencji musi być ciałem interdyscyplinarnym - w jego skład powinni wchodzić członkowie reprezentujący wszystkie dyscypliny naukowe adekwatne do zakresu merytorycznego Konferencji. Członków Komitetu Naukowego wskazują sygnatariusze wybierając osoby cieszące się najwyższym autorytetem w danej dyscyplinie naukowej.

Przed każdą Konferencją Smoleńską powoływany jest Nowy Komitet Naukowy, którego skład przy uwzględnieniu powyższej zasady jest dostosowywany do zakresu merytorycznego danej Konferencji.

Komitet Naukowy III i IV Konferencji składa się z 45 profesorów zgrupowanych w 4 podkomitetach – technicznym, medycznym, socjologicznym i prawnym – por. str. 4 i 5.

4. MULTIDYSCYPLINARNOŚĆ KONFERENCJI

4.1. Dwa rodzaje dowodów

W przypadku analizy przebiegu Katastrofy Smoleńskiej sprawą kluczową jest dostępność i wiarygodność dowodów rzeczowych. Nie można bowiem wykluczyć, że winę za całość wydarzenia ponosi strona rosyjska i że tym samym ma interes w ukrywaniu pewnych dowodów i podsuwaniu dowodów fałszywych. Toteż wszelkie dowody muszą być podzielone na dwie grupy:

- 1) dowody przekazane przez stronę rosyjską i
- 2) dowody niezależne od strony rosyjskiej.

Dowody z obu grup mają różną wiarygodność i muszą być inaczej traktowane. Dowody z pierwszej grupy powinny być podejrzewane o to, że mogły być podsunięte dla uzasadnienia wersji wydarzeń, do której stara się przekonać

strona rosyjska. Ich wiarygodność jest niewielka dopóki nie zostaną zweryfikowane pod względem spójności i zgodności z prawami fizyki.

Początkowo organizatorzy Konferencji byli przekonani, że dowody drugiej grupy, na które składają się zdjęcia satelitarne, zdjęcia wykonane w terenie i relacje niezależnych świadków, są tak nieliczne, że mogą pozwolić jedynie na wykonanie zadania odwrotnego, tj. że na podstawie tego co jest niezafałszowane, czyli położenia szczątków na wrakowisku, można się starać odtworzyć lot tych szczątków, a tym samym ustalić, z którego miejsca one przyleciały korzystając z praw fizyki i badań aerodynamicznych.

W miarę upływu czasu stawało się coraz bardziej jasne, że możemy do badań i analiz wykorzystać znacznie więcej dowodów rzeczowych, a co więcej, że istnieje bardzo wiele dowodów niezależnych od strony rosyjskiej. Dowody te do tej pory albo w ogóle nie były uwzględnione, albo nie przeprowadzono ich badania, albo wyniki ich badania nie zostały wzięte pod uwagę. Istotne jest, że dowody te wymagają analiz i metod badania wypracowanych przez bardzo różne dziedziny nauki

Trzeba tu zaznaczyć, że współczesna nauka dysponuje metodami pozwalającymi na bardzo subtelne i dokładne badania umożliwiające wnioskowanie na podstawie bardzo niewielkich próbek. Dość powiedzieć, że badanie szczątków ludzkich, nawet tak starych jak mumie egipskie, często pozwala na ustalenie przyczyny zgonu.

Zestawienie różnych rodzajów dowodów jak też zestawienie możliwych do wykorzystania metod badawczych przedstawia Rys. 3. Nie są to wszystkie możliwości współczesnej nauki, lecz i to zestawienie wykazuje, że nawet przy tak szczupłych dowodach jakimi dysponujemy, jesteśmy w stanie odczulić prawdę od fałszu.

<ul style="list-style-type: none"> • zdjęcia satelitarne • zdjęcia naziemne terenu • zdjęcia naziemne szczątków samolotu • zapisy z urządzeń rejestrujących w Tu-154 • zapisy z urządzeń rejestrujących w innych statkach powietrznych • zapisy z naziemnych urządzeń rejestrujących • szczątki samolotu • szczątki ofiar • elementy naziemne uczestniczące w wydarzeniu • przedmioty materialne uczestniczące w wydarzeniu - wyposażenie samolotu i rzeczy osobiste ofiar 	<ul style="list-style-type: none"> • analiza geometryczna zdjęć • metody geodezji satelitarnej • skaning laserowy LADAR • metody fotogrametryczne • badania aerodynamiczne • badania symulacyjne MES • metody analizy sygnałów • geotechnika i mechanika gruntów • wytrzymałość materiałów • mechanika ciała stałego • metody medycyny sądowej • badania strukturalne • badania analityczne • badania rentgenowskie • spektrografia • mikroskopia klasyczna • mikroskopia elektronowa •
--	---

Rys. 3. Rodzaje dowodów i rodzaje badań.

Powyższe stwierdzenia prowadzą do dwóch zasadniczych wniosków.

1. Istnieje wiele dowodów różnej natury pozwalających na ustalenie faktycznego przebiegu Katastrofy Smoleńskiej.
2. Uzyskanie z tych dowodów całej zawartej w nich informacji, dostępnej przy współczesnym stanie nauki wymaga:
 - zastosowania metod badawczych ze wszystkich dyscyplin nauk ścisłych i technicznych,
 - wymaga zaangażowania pracowników naukowych ze wszystkich tych dyscyplin.

Konsekwencją tego stało się założenie, że Konferencje Smoleńskie będą interdyscyplinarne oraz

multidyscyplinarne i do tego założenia dostosowano skład Komitetu Naukowego, tak aby obejmował całe spektrum, jakie nauki ścisłe i techniczne reprezentują.

4.2. Zadania badawcze

Organizacja poszczególnych Konferencji została dostosowana do zakresu merytorycznego, jaki wynikał z przyjętego celu Konferencji i starania, aby w ramach tego celu objąć wszystkie zadania badawcze niezbędne dla kompleksowego zbadania Katastrofy Smoleńskiej. Jak wynika z celu Pierwszej Konferencji (por. p. 3.4), jej zakres ograniczał się do badań mechaniki lotu i mechaniki zniszczenia, toteż zakres Pierwszej Konferencji obejmował zadania mieszczące się całkowicie w obszarze nauk technicznych i ścisłych. Druga i Trzecia Konferencja miały już cel szerszy i sformułowany następująco.

Stworzenie forum dla przedstawienia interdyscyplinarnych badań dotyczących zagadnień technicznych, medycznych, socjologicznych i prawnych Katastrofy Smoleńskiej.

Przy organizacji tych Konferencji konieczne stało się objęcie merytorycznym zakresem Konferencji zadań badawczych należących do różnych dyscyplin naukowych.. W Tab. 2 zestawiono listę dyscyplin naukowych i zadania, jakie przed tymi dyscyplinami stoją dla przeanalizowania i wyjaśnienia poszczególnych problemów. Jak już wspomniano, do tak obszernego zakresu badawczego dostosowano skład Komitetu Naukowego.

Komitet Naukowy liczy obecnie 45 członków zgrupowanych w 4 ww. podkomitetach, z których najliczniejszy jest podkomitet techniczny. Jest on podzielony na 7 następujących grup dyscyplin:

- 1) Mechanika i Konstrukcje,
- 2) Matematyka i Informatyka,
- 3) Elektrotechnika i Elektronika,
- 4) Fizyka i Geotechnika,
- 5) Chemia i Badania Strukturalne,
- 6) Lotnictwo i Aerodynamika,
- 7) Geodezja i Archeologia

4.3. Ludzie Konferencji

Każde śledztwo dotyczące wydarzeń o charakterze technicznym wymaga oparcia się na wiedzy z różnych dziedzin nauki. Toteż dla rozstrzygnięcia poszczególnych problemów niezbędne jest powoływanie biegłych.

Prowadzone w ramach Konferencji Smoleńskich śledztwo akademickie nie ma takich problemów - komitety Konferencji składają się z samych biegłych o kompetencjach ogarniających wszystkie aspekty techniczne Katastrofy Smoleńskiej.

Wśród tych biegłych są osoby o najwyższym autorytecie naukowym na świecie. Jedynie w tym roku, do honorów jakimi zostali obdarzeni członkowie Komitetu Naukowego, zaliczyć można powołanie przez prezydenta Obamę profesora Wiesława Biniendy do składu Prezydenckiej Rady ds. Nauki i Techniki i obdarzenie profesora Kazimierza Flagi kolejnym tytułem dr honoris causa jednego z technicznych uniwersytetów rosyjskich.

Kierownictwo Komitetu Naukowego spoczywa w rękach jego Prezydium, w skład którego wchodzi przedstawiciele wszystkich reprezentowanych w Komitecie dyscyplin – por. Tab. 3

Tab. 2. Dyscypliny naukowe i stojące przed nimi zadania

	Dyscyplina nauki	Zadania
1.	Geodezja	sporządzenie inwentaryzacji wrakowiska
2.	Geotechnika	badania zderzeniowe symulacyjne i doświadczalne
3.	Lotnictwo	ustalenie wyposażenia i sporządzenie inwentaryzacji samolotu Tu-154
4.	Elektronika Akustyka	analiza zapisów z urządzeń pokładowych i naziemnych z dnia 10.04.2010
5.	Elektrotechnika	analiza urządzeń i instalacji elektrycznych wraku
6.	Fizyka	badania fizyczne dostępnych szczątków
7.	Chemia	badania chemiczne dostępnych szczątków
8.	Aerodynamika	badania aerodynamiczne w tunelu
9.	Mechanika	doświadczalne i symulacyjne badania zderzeniowe konstrukcji powłokowych
10.	Archeologia	analiza szczątków znalezionych przez archeologów
11.	Medycyna	badanie szczątków ofiar
12.	Prawo	sporządzenie raportu prawnego dotyczącego przygotowania do lotu, jego przebiegu i badania skutków
13.	Socjologia	opracowanie raportu dotyczącego manipulacji i dezinformacji społecznej

Tab. 3. Prezydium Komitetu Naukowego III Konferencji Smoleńskiej

	Imię i nazwisko	Funkcja	Grupa dyscyplin
1.	Prof. Kazimierz Flaga	Przewodniczący	Nauki Techniczne i Ścisłe
2.	Prof. Roman Szulc	Wiceprzewodniczący	Medycyna
3.	Prof. Piotr Gliński	Wiceprzewodniczący	Socjologia
4.	Prof. Tadeusz Jasudowicz	Wiceprzewodniczący	Nauki prawne
5.	Prof. Zdzisław Gosiewski	Wiceprzewodniczący	Lotnictwo i Aerodynamika
6.	Prof. Grzegorz Jemielita	Członek Prezydium	Mechanika i Konstrukcje
7.	Prof. Zbigniew Jelonek	Członek Prezydium	Matematyka i Informatyka
8.	Prof. Kazimierz Andrzej Zakrzewski	Członek Prezydium	Elektrotechnika i Elektronika
9.	Prof. Andrzej Wiśniewski	Członek Prezydium	Fizyka i Geotechnika
10.	Prof. Lucjan Piela	Członek Prezydium	Chemia i Badania Strukturalne
11.	Prof. Janusz Zieliński	Członek Prezydium	Geodezja i Archeologia

5. INFORMACJA O KONFERENCJACH SMOLEŃSKICH

5.1. Strona internetowe

W kwietniu 2012 r. została przygotowana strona internetowa konferencji <http://konferencjasmolenska.pl>. W ciągu następnego miesiąca strona ta stała się zasadniczym źródłem informacji o już odbytych Konferencjach jak też o przygotowaniach do kolejnej Konferencji. Na stronie tej umieszczony jest zawsze komunikat konferencyjny nr 1

stanowiący informację o przygotowywanej konferencji i zaproszenie do udziału w niej.

Przez ubiegłe 3 lata strona internetowa była aktualizowana i uzupełniana, tak że obecnie stanowi kompendium wiedzy o wszystkich wydarzeniach związanych z Konferencjami Smoleńskimi - Rys. 4.



Rys. 4. Strona internetowa Konferencji Smoleńskiej. Stan ze stycznia 2016.

Cała strona internetowa podzielona jest na 7 pól pełniących różne funkcje i przeznaczonych do zamieszczania różnych informacji, jak to opisano poniżej.

- Pole winiety** (góra strony). W polu tym jest umieszczony na stałe tytuł strony, logo, motto i cel Konferencji
- Pole centralne** (środek strony). Pole to jest przeznaczone na najważniejsze stałe informacje o kolejnych Konferencjach.
- Pole grafiki** (po obu stronach pola centralnego). Złożone z dwóch części, przeznaczone jest do umieszczania grafiki związanej z Konferencją. Standardowo zawiera zdjęcie Tu-154 w locie i zdjęcie wraku leżącego na lotnisku w Smoleńsku.
- Pole wydarzeń** (lewa kolumna). Umieszczane są w nim informacje merytoryczne o ważnych wydarzeniach.
- Pole zakładki** (prawa kolumna). W polu tym podzielonym na części odpowiadające poszczególnym Konferencjom umieszczone są zakładki, poprzez które użytkownik może wybierać zagłębione pod zakładką treści.
- Pole podglądu** (pod polem centralnym). Pole to przeznaczone jest do wyświetlania treści wybranych przez operatora za pośrednictwem zakładek.
- Pole uwag** (pod polem zakładek). W polu tym umieszczane są uwagi porządkowe, informacje o sposobie obsługi strony, zmianach jej zawartości, nawigacji itp.

Strona internetowa Konferencji zawiera wszystkie istotne informacje archiwalne związane z odbytymi Konferencjami Smoleńskimi. W szczególności można na niej znaleźć wspomniane wyżej dokumenty dotyczące korespondencji z oficjalnymi instytucjami nauki polskiej. Wybór odpowiedniej zakładki w polu zakładek umożliwia odtworzenie relacji filmowej ze wszystkich referatów wygłoszonych podczas poszczególnych Konferencji. Inne

zakładki umożliwiają zapoznanie się z wydanymi drukiem Materiałami Konferencyjnymi.

Zasadnicze prace związane z założeniem i utrzymaniem strony wykonał prof. Grzegorz Gładyszewski.

5.2. Komunikat konferencyjny nr 1

Zatwierdzony przez Komitet Naukowy komunikat konferencyjny nr 1 (Rys. 5) zostaje umieszczony na stronie internetowej <http://konferencjasmoleńska.pl>, a ponadto rozesłany zostaje drogą e-mailową do osób i instytucji mających związek z dowolną dyscypliną naukową wchodzącą w zakres przygotowywanej Konferencji Smoleńskiej.



Rys. 5. Komunikat konferencyjny nr 1 IV Konferencji Smoleńskiej. Widok dwóch stron.

W przypadku III Konferencji Smoleńskiej komunikat konferencyjny nr 1 został rozesłany do wszystkich uczelni, instytucji i jednostek naukowych, które związane są z techniką, medycyną, socjologią lub naukami prawnymi.

Wysłanką objęto 11 następujących grup instytucji na terenie całego kraju:

- 1) wydziały uczelni technicznych,
- 2) wydziały uniwersytetów,
- 3) wydziały akademii medycznych,
- 4) kliniki i szpitale,
- 5) instytuty PAN,
- 6) instytuty badawcze,
- 7) Państwowe Centra Naukowe,
- 8) stowarzyszenia zawodowe i towarzystwa naukowe,
- 9) Komitety i Wydziały Polskiej Akademii Nauk,
- 10) Polska Akademia Umiejętności.
- 11) fundacje.

W liście przewodnim, do którego jest załączony Komunikat Konferencyjny, zawsze zawarta była prośba „o udostępnienie tego Komunikatu w zwyczajowo przyjęty sposób pracownikom jednostki i zachęcenie ich do zgłaszania referatów i czynnego udziału w Konferencji”.

Łącznie zostało wysłanych około 500 listów z komunikatem konferencyjnym. Niezależnie od tego był on rozpowszechniany w środowisku naukowym przez sygnatariuszy.

W przypadku IV Konferencji drogą mailową wysłano komunikat do wszystkich osób, które uczestniczyły choćby w jednej z wcześniejszych Konferencji Smoleńskich.

5.3. Logo Konferencji

Materiały Konferencyjne i strona internetowa opatrywane są zawsze logo Konferencji Smoleńskich. Autorem logo jest Ludwika Ogorzelec, absolwentka ASP we Wrocławiu, działaczka podziemnej Solidarności Walczącej. Od 1985 roku autorka mieszka w Paryżu i jest obecnie znaną w świecie rzeźbiarką. Jej ekspozycje można znaleźć we wszystkich zakątkach świata, włącznie z najsłynniejszymi galeriami. Logo Konferencji opracowała całkowicie bezinteresownie. Stworzone przez nią logo służy do znakowania wszystkich dokumentów związanych z Konferencją Smoleńską. Może jednocześnie służyć jako plakat Konferencji Smoleńskiej. Przed każdą Konferencją autorka dokonuje aktualizacji wprowadzając właściwy numer i datę Konferencji – por. Rys. 6.



Rys. 6. Logo zaktualizowane do IV Konferencji Smoleńskiej.

6. I KONFERENCJA SMOLEŃSKA – BURZA MÓZGÓW

6.1. Przebieg Konferencji i dokument końcowy

Pierwsza Konferencja Smoleńska miała miejsce w dniu 22.10.2012. Obrady podzielone były na 4 sesje w czasie których ogłoszono 19 referatów i jeden przedstawiono w sesji plakatowej. Ponieważ przedstawiono w nich różne aspekty badawcze i różne hipotezy związane z przebiegiem Katastrofy Smoleńskiej, I Konferencja Smoleńska zasługuje na miano „burzy mózgów”. Na zakończenie obrad odbyła się dyskusja generalna.

Zgodnie z przyjętymi zasadami (por. p. 3.4) obrady były na żywo transmitowane przez Internet i były oglądane przez

tysiące internautów. Cały przebieg Konferencji został zarejestrowany, a relacja filmowa z całości obrad jest stale dostępna na stronie internetowej Konferencji Smoleńskiej konferencjasmoleńska.pl. Dziennikarze mieli bezpośredni i nieskrępowany dostęp do informacji o obradach Konferencji, lecz z pełną świadomością, że wszyscy inni mają do tej informacji dostęp identyczny. Nie mogli więc stać się „dysponentami” informacji o Konferencji i przekazywać ich później innym w sposób wybiórczy.

W wyniku dyskusji generalnej Konferencja przyjęła dokument końcowy, którego treść jest opublikowana na stronie konferencjasmoleńska.pl aż w 7 różnych językach. Końcowe zdania z tego dokumentu brzmią:

Oświadczamy, że niniejszą Konferencją Smoleńską traktujemy nie jako zakończenie, lecz jako początek badań naukowych, które będziemy prowadzić aż do całkowitego wyjaśnienia okoliczności Katastrofy Smoleńskiej. Dołożymy wszelkich starań, aby w drodze tych badań ustalić jej faktyczny przebieg i zobowiązujemy się, że ich wyniki będziemy okresowo przedstawiać na kolejnych otwartych Konferencjach Smoleńskich.

Uważamy za niezbędne zorganizowanie podobnych konferencji przez inne środowiska naukowe niż środowisko techniczne. Wzywamy środowiska prawnicze, socjologiczne i medyczne do zwołania własnych konferencji. Powinny one posłużyć do przeanalizowania aspektów prawnych, socjologicznych i medycznych związanych nie tylko z samą Katastrofą Smoleńską, lecz również z późniejszymi działaniami mającymi na celu narzucenie społeczeństwu fałszywej wizji wydarzeń.

Powołujemy Komitet Organizacyjny II Konferencji Smoleńskiej i zobowiązujemy go do zorganizowania tej Konferencji najpóźniej za rok.

6.2. Materiały Konferencyjne

Materiały Konferencyjne z I Konferencji Smoleńskiej zostały wydane drukiem [7]. Liczą one 188 stron i zawierają teksty wszystkich ogłoszonych referatów. Widok okładki Materiałów Konferencyjnych przedstawiono na Rys. 7. Czytelnicy z uznaniem wyrazili się o formie edycji i druku.

Materiały Konferencyjne zostały rozdysponowane przede wszystkim wśród uczestników Konferencji. Członkowie Rodzin Smoleńskich otrzymali egzemplarze nieodpłatnie. Pozostałe egzemplarze zostały rozdysponowane wśród bibliotek. Egzemplarze otrzymały biblioteki wszystkich państwowych uczelni technicznych, wszystkich uniwersytetów i wszystkich instytutów PAN – łącznie 72 biblioteki

Niezależnie od tego po dwa egzemplarze otrzymały następujące instytucje:

- ◆ Prokuratura Wojskowa w Warszawie,
- ◆ Biblioteka Narodowa w Warszawie,
- ◆ Biblioteka Jagiellońska w Krakowie.

Całość Materiałów Konferencyjnych została też umieszczona na stronie internetowej Konferencji w zakładce Materiały Konferencyjne I.

6.3. Reperkusje I Konferencji

Reakcja na Konferencję ze strony środków przekazu zaangażowanych w propagowanie oficjalnej wersji Katastrofy Smoleńskiej była wielce charakterystyczna. Jeszcze w godzinach wieczornych w dniu Konferencji na internetowej wersji Rzeczypospolitej ukazał się obszerny

artykuł wstępny obiektywnie relacjonujący przebieg obrad. Jednak już następnego dnia artykuł został usunięty, a w wersji drukowanej dziennika nie znalazła się nawet wzmianka o Konferencji. Inne dzienniki, tygodniki i kanały telewizyjne głównego nurtu całkowicie przemilczały fakt Konferencji Smoleńskiej.



Rys. 7. Widok okładki Materiałów Konferencyjnych z I Konferencji Smoleńskiej.

Ukazało się natomiast wiele publikacji w prasie uczciwej. Najszerzej zrelacjonowała obrady GAZETA POLSKA, której numer 43 z dnia 24.10.2012 w dużej mierze poświęcony został Konferencji. Liczne też są strony internetowe, na których znaleźć można zarówno fragmenty wystąpień konferencyjnych np. <http://youtube.com/user/smolenskconference> jak też analizy i komentarze. Na hasło Konferencja Smoleńska wyszukiwarka w końcu roku 2012 znajdowała 210 tys. stron.

Konferencja miała bezpośredni wpływ na działania Prokuratury. Według oświadczenia Prokuratury Wojskowej w Warszawie:

Od 17 września do 12 października 2012 r., w Smoleńsku przebywał zespół 11 osób. W skład zespołu wchodził prokurator wojskowy oraz biegli i specjaliści – z zakresu badań materiałów i urządzeń wybuchowych oraz z zakresu budowy i eksploatacji samolotu Tu-154M. Wykonywane czynności objęte były wnioskiem o międzynarodową pomoc prawną z 3 sierpnia 2012 r. Wykonywano uzupełniające oględziny rejonu katastrofy, miejsca jej zaistnienia oraz wraku i jego fragmentów. Wszystkie zaplanowane czynności zostały zrealizowane.

W dniach 17 lutego – 8 marca 2013 r. prokurator wojskowy oraz polscy biegli będą uczestniczyć w Moskwie w badaniach fragmentów brzozy, które zostały ścięte i zabezpieczone w dniu 11 października 2012 r.

Jest retorycznym pytaniem, czy po 2,5 roku od wydarzenia prokuratura rozpoczęłaby te badania, gdyby nie fakt, że Prokuraturę poinformowano, jakie badania przewiduje program Konferencji. Przewidziane w programie Konferencji referaty skłoniły, jak widać, również Prokuraturę do badań, jakie powinny być przeprowadzone bezpośrednio po Katastrofie Smoleńskiej.

7. II KONFERENCJA SMOLEŃSKA – ODRZUCENIE HIPOTEZ FAŁSZYWYCH

7.1. Przebieg Konferencji i dokument końcowy

Zgodnie z postanowieniami Komitetu Naukowego II Konferencja Smoleńska została zorganizowana jako dwudniowa, a jej zakres merytoryczny został w stosunku do I Konferencji poszerzony o tematykę medyczną, socjologiczną i prawną (por. p. 4.2).

II Konferencja Smoleńska odbyła się w dniach 21 i 22.10.2013 r. w Warszawie. Pierwszy dzień poświęcony był zagadnieniom technicznym, a dzień drugi głównie tematyce medycznej, socjologicznej i prawnej. Podczas 8 sesji konferencyjnych wygłoszono 37 referatów naukowych.

Zgodnie z zasadami Konferencji Smoleńskich (por. p. 3.4) każdy kto chciał, wziąć udział w obradach, jeśli tylko wypełnił formularz zgłoszeniowy i wniósł opłatę konferencyjną. Zgodnie z tymi zasadami obrady były też na żywo transmitowane przez Internet i retransmitowane przez kilka telewizji internetowych (TV TRWAM, TV Republika, VOD.gazetapolska). Dziennikarze mieli bezpośredni i nieskrępowany dostęp do informacji o obradach Konferencji, lecz z pełną świadomością, że wszyscy inni mają do tej informacji dostęp identyczny. Nie mogli więc stać się „dysponentami” informacji o Konferencji i przekazywać ich później innym w sposób wybiórczy.

W obradach Konferencji uczestniczyło bezpośrednio 220 osób (por. Rys. 8), jednakże dzięki transmisji przez Internet i stacje TV szacunkowa liczba oglądających obrady internautów wyniosła 200 tys. (słownie dwieście tysięcy). Czyni to z II Konferencji Smoleńskiej ewenement na skalę światową.



Rys. 8. Sala obrad podczas II Konferencji Smoleńskiej.

Pełna relacja filmowa jest dostępna do chwili obecnej na stronie internetowej Konferencji [8]. Statystyka oglądalności strony wskazuje, że w miesiącu II Konferencji Smoleńskiej, tj. w październiku 2013 miało miejsce ponad 1200 tys. (słownie: jeden milion dwieście tysięcy) wywołań strony.

Podczas II Konferencji przedstawiono tak liczne wyniki badań i analiz wykonanych przez niezależnych od siebie badaczy i przy zastosowaniu całkiem odmiennej metodyki badań stosowanych w różnych dyscyplinach naukowych, że pozwala to:

- 1) ustalić niepodważalne fakty świadczące o przebiegu wydarzeń podczas Katastrofy,
- 2) udowodnić, że hipoteza MAK/Millera przedstawiona w raportach komisji MAK i Millera jest fałszywa,
- 3) ukazać mechanizmy medialne stosowane do wpojenia społeczeństwu hipotezy MAK/Millera,

Na zakończenie Konferencji odbyła się dyskusja generalna, w wyniku której przyjęto dokument końcowy sygnowany przez Komitet Naukowy i Komitet Organizacyjny. Treść tego dokumentu jest opublikowana na stronie konferencjasmolenska.pl w 6 różnych językach. Dokument ten ma charakter listu skierowanego do członków senatów uczelni, które w swoim zakresie kształcenia mają dziedziny wchodzące w zakres II Konferencji Smoleńskiej. Dokument ten wskazuje, że hipoteza MAK/Millera jako sprzeczna z prawami fizyki jest fałszywa i apeluje o umożliwienie społeczności akademickiej włączenie się do badań nad rzeczywistym przebiegiem Katastrofy Smoleńskiej. W szczególności w dokumencie końcowym stwierdza się co następuje.

II Konferencja Smoleńska przeanalizowała techniczne, medyczne, socjologiczne i prawne aspekty Katastrofy Smoleńskiej. Kilkadziesiąt przedstawionych referatów ukazuje łącznie aktualny stan naszej wiedzy odnośnie do przebiegu Katastrofy Smoleńskiej. Ukazuje też zakres dalszych badań, jakie są niezbędne dla pełnego wyjaśnienia przebiegu tej wielkiej narodowej tragedii. Obraz, jaki się wyłania z przedstawionych prac dowodzi jednoznacznie, że hipoteza jakoby w dniu 10.04.2010 samolot Tu-154 w Smoleńsku stracił kawałek skrzydła w wyniku uderzenia w brzozę, a następnie rozbił się doszczętnie w wyniku uderzenia w grunt (katastrofa typu 1A) – ta hipoteza jest całkowicie fałszywa. Istnieją niepodważalne dowody, że samolot rozpadł się w powietrzu, a na ziemię spadły oddzielne jego szczątki (katastrofa typu 2B). Powierzchnia ziemi stanowi swoistą księgę, na której zapisany jest przebieg katastrofy. Wygląd szczątków samolotu oraz ich rozłożenie na powierzchni ziemi i przeszkodach terenowych są udokumentowane na tysiącach zdjęć i filmów wykonanych przez wielu niezależnych operatorów. Ta ogromna dokumentacja zarówno w całości jak i w szczegółach dowodzi, że powszechnie znane prawa fizyki wykluczają możliwość przebiegu wypadków przedstawionego w raportach MAK i Komisji Millera. Nawet dla osób całkowicie pozbawionych wiedzy z dziedziny mechaniki jest oczywiste, że kadłub samolotu spoczywający na lotnisku w Smoleńsku został rozerwany, a nie zgnieciony.

Dokument końcowy został przekazany imiennie wszystkim członkom wszystkich senatów państwowych uczelni technicznych, tj. do blisko 2000 osób, które kierują życiem akademickim na wyższych uczelniach technicznych. Niestety, jak do tej pory został całkowicie bez odpowiedzi.

7.2. Materiały Konferencyjne

Materiały Konferencyjne z II Konferencji Smoleńskiej zostały wydane drukiem [9]. Liczą one 392 strony i zawierają teksty wygłoszonych referatów. Wszystkie ilustracje wykonane zostały jako barwne, a całość uzyskała

twardą oprawę. Widok okładki Materiałów Konferencyjnych przedstawiono na Rys. 9.



Rys. 9. Widok okładki Materiałów Konferencyjnych z II Konferencji Smoleńskiej.

Materiały Konferencyjne zostały rozdysponowane przede wszystkim wśród uczestników Konferencji, przy czym członkowie Rodzin Smoleńskich otrzymali egzemplarze nieodpłatnie. Pozostałe egzemplarze zostały rozdysponowane wśród bibliotek i przedstawicieli świata dziennikarskiego. Egzemplarze otrzymały biblioteki wszystkich państwowych uczelni technicznych, wszystkich uniwersytetów i wszystkich instytutów PAN – łącznie 72 biblioteki.

Niezależnie od tego po dwa egzemplarze otrzymały następujące instytucje:

- ◆ Prokuratura Wojskowa w Warszawie,
- ◆ Biblioteka Narodowa w Warszawie,
- ◆ Biblioteka Jagiellońska w Krakowie.

Całość Materiałów Konferencyjnych została też umieszczona na stronie internetowej Konferencji w zakładce **Materiały Konferencyjne II**.

7.3. Reperkusje II Konferencji

W odróżnieniu od I Konferencji Smoleńskiej, której media pro rządowe po prostu nie zauważały, II Konferencji nie dało się przemilczeć. Jednakże wszelkie reakcje, ze strony tych mediów sprowadziły się do ataków personalnych na poszczególnych referentów. Nie znany jest ani jeden przypadek zrelacjonowania przebiegu Konferencji lub merytorycznej polemiki z jakimkolwiek referatem wygłoszonym na Konferencji. Na szczególną uwagę zasługują ataki personalne na prof. Cieszewskiego, który

przedstawił referat dowodzący, że tzw. pancerna brzoza na działce Bodina była złamana jeszcze przed dniem Katastrofy Smoleńskiej.

Odrębną trudność dla organizatorów Konferencji stanowiła kampania medialna zrównująca II Konferencję Smoleńską z działalnością Zespołu Parlamentarnego działającego pod kierunkiem Ministra Antoniego Macierewicza. Zespół Parlamentarny ma niezaprzeczalne zasługi w prostowaniu propagandowych zafałszowań wobec Katastrofy Smoleńskiej i dociekaniu prawdy o jej przebiegu. Współpracują z nim również niektórzy autorzy referatów na II Konferencji. Pamiętać jednak trzeba, że Zespół ten składa się z parlamentarzystów i jako taki ma charakter polityczny. Natomiast organizatorzy wszystkich Konferencji Smoleńskich od początku podkreślali wyłącznie naukowy charakter Konferencji Smoleńskich i ich całkowitą niezależność od działalności Zespołu Parlamentarnego.

Najistotniejszym elementem reakcji medialnych było całkowite pominięcie milczeniem Dokumentu Końcowego II Konferencji, który zawiera przecież oficjalne stwierdzenie środowiska naukowego Konferencji, że w świetle badań naukowych hipoteza MAK/Millera jest fałszywa.

Podobnie jak po I Konferencji Prokuratura Wojskowa zareagowała na referaty przedstawione na II Konferencji i wystąpiła o szereg ekspertyz. W szczególności zlecono Służbie Wywiadu Wojskowego wykonanie opinii na temat treści, jaką niosą zdjęcia satelitarne rejonu lotniska Smoleńsk – Północny z dnia 4 i 12 kwietnia 2010 r. Zlecenie takiej opinii w dniu 26.10.2013, a więc w 4 dni po II Konferencji świadczy wymownie, że była to reakcja na referat prof. Cieszewskiego wygłoszony podczas Konferencji wskazujący, że tzw. „pancerna brzoza” na działce Bodina była złamana już przed dniem Katastrofy Smoleńskiej. Na stronie internetowej Prokuratury Wojskowej znaleźć można jeszcze kilka innych ekspertyz i opinii, jakie Prokuratura zleciła w konsekwencji przedstawionych na II Konferencji referatów.

8. III KONFERENCJA SMOLEŃSKA – USTALENIE NAJBARDZIEJ PRAWDOPODOBNEGO PRZEBIEGU WYDARZEŃ

8.1. Przebieg Konferencji

III Konferencja Smoleńska odbyła się w dniu 20.10.2014 r. w Warszawie. Podczas 4 sesji konferencyjnych wygłoszono 18 referatów naukowych (12 w sesjach technicznych, a 5 w sesji pozatechnicznej). Ponadto 2 referaty zostały zaprezentowane w sesji plakatowej, a jeden udostępniony w postaci wydrukowanej. Na zakończenie Konferencji odbyła się dyskusja generalna (por. Rys. 10).

Organizacja III Konferencji była zgodna z wcześniej ustalonymi zasadami. Wzorem poprzednich Konferencji całe obrady były na żywo transmitowane przez Internet. Za specjalną zgodą Komitetu Organizacyjnego całość obrad była też na żywo transmitowana przez TV Republika. Kilka innych stacji telewizyjnych retransmitowało obrady częściowo.

W obradach Konferencji uczestniczyło bezpośrednio 200 osób. Liczba osób oglądających obrady za pośrednictwem Internetu i stacji TV wyniosła około 300 tys. (słownie trzysta tysięcy). W październiku 2014 r. odnotowano też 367

tys. wywołań strony. Czyni to z III Konferencji Smoleńskiej ewenement na skalę światową.

Pełna relacja filmowa z III Konferencji Smoleńskiej jest dostępna na stronie <http://konferencjasmolenska.pl>.

Prezentowane podczas III Konferencji referaty aczkolwiek należące do różnych dyscyplin naukowych i oparte na różnych metodykach badawczych układają się w jeden spójny obraz przebiegu Katastrofy Smoleńskiej i wskazują, że samolot Tu-154 M w pobliżu lotniska Smoleńsk Siewiernyj doznał w powietrzu wieloetapowego rozpadu, w wyniku czego od zasadniczej konstrukcji odpadały na dystansie około 500 m kolejne części, a na końcu kadłub samolotu został rozerwany przez wewnętrzne ciśnienie.

W dyskusji generalnej stwierdzono, że III Konferencja potwierdziła wyniki II Konferencji, że hipoteza MAK/Millera jest fałszywa, gdyż jest sprzeczna z powszechnie znanymi prawami fizyki i niepodważalnymi dowodami rzeczowymi. Szereg szczegółów co do przebiegu Katastrofy Smoleńskiej wymaga wprowadzić dalszych badań, które są trudne ze względu na brak dostępu do zasadniczych dowodów rzeczowych, jakimi są czarne skrzynki i wrak samolotu. Jakikolwiek jednak nie byłby wynik tych badań, nie mogą one zmienić tego, co jest jasne ponad wszelką wątpliwość, a mianowicie, że rozpad samolotu nie nastąpił w wyniku uderzenia w ziemię, lecz w przestrzeni powietrznej, a na ziemię spadły oddzielne jego szczątki.



Rys. 10. Dyskusja generalna na zakończenie III Konferencji Smoleńskiej. Za stołem siedzą (od lewej) prof. Piotr Głiński, prof. Piotr Witakowski, prof. Kazimierz Flaga, prof. Zdzisław Gosiewski i prof. Janusz Zieliński.

Podczas Konferencji odbyła się również prezentacja niezwyklego obrazu wykonanego przez znanego plastyka Michała Fierka. Jest to obraz zatytułowany „Pejzaż 2010” wykonany z 2 milionów ziaren kolorowego piasku przedstawiający artystycznie przetworzony obraz szczątków polskiego Tu-154 leżącego na wrakowisku w Smoleńsku.

8.2. Materiały Konferencyjne

Materiały Konferencyjne z III Konferencji Smoleńskiej zostały wydane drukiem [10]. Liczą one 196 stron i zawierają teksty wygłoszonych referatów. Wszystkie ilustracje wykonane zostały jako barwne, a całość uzyskała twardą oprawę. Widok okładki Materiałów Konferencyjnych przedstawiono na Rys. 9.

Materiały Konferencyjne zostały rozdysponowane przede wszystkim wśród uczestników Konferencji, przy czym członkowie Rodzin Smoleńskich otrzymali egzemplarze nieodpłatnie. Pozostałe egzemplarze zostały

rozdysponowane wśród bibliotek i przedstawicieli świata dziennikarskiego. Egzemplarze otrzymały biblioteki wszystkich państwowych uczelni technicznych, wszystkich uniwersytetów i wszystkich instytutów PAN – łącznie 72 biblioteki.

Niezależnie od tego po dwa egzemplarze otrzymały następujące instytucje:

- ◆ Biblioteka Narodowa w Warszawie,
- ◆ Biblioteka Jagiellońska w Krakowie.

Całość Materiałów Konferencyjnych została też umieszczona na stronie internetowej Konferencji w zakładce **Materiały Konferencyjne III**.



Rys. 11. Widok okładki Materiałów Konferencyjnych z III Konferencji Smoleńskiej.

8.3. Reperkusje III Konferencji

III Konferencja Smoleńska została przez media pro rządowe prawie całkowicie zignorowana. Nieliczne wzmianki zostały sformułowane w sposób fałszujący jej obraz. W szczególności Gazeta Wyborcza w dniu Konferencji opublikowała artykuł red. Kublik zatytułowany „Konferencja smoleńska w sieci fałszerstw”. Z żadnym też z przedstawionych referatów nie podjęto merytorycznej dyskusji.

Całkiem odmienny obraz daje obserwacja Internetu. Na hasło „III Konferencja Smoleńska” wyszukiwarka oddaje 270 tys. stron. Świadczy to dobitnie o dużym rezonansie społecznym w odróżnieniu od reakcji mediów pro rządowych. Odnotować też trzeba duże zainteresowanie ze strony TV Republika, która znaczną część programu następnego dnia po Konferencji poświęciła analizie jej dorobku i wywiadom z uczestnikami.

W sytuacji braku zainteresowania ze strony świata mediów uczestnicy Konferencji Smoleńskich sami rozpoczęli akcję publicystyczną zamieszczając szereg artykułów, głównie w tygodniku „wSieci” oraz w miesięczniku „Kurier WNET” [11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22].

9. IV KONFERENCJA SMOLEŃSKA – PODSUMOWANIE

9.1. Przygotowanie IV Konferencji

W ramach trzech pierwszych Konferencji Smoleńskich przedstawiono łącznie 79 referatów obejmujących wszystkie dziedziny wchodzące w zakres naukowy Konferencji. Biorąc pod uwagę, że referenci mieli bardzo ograniczony zakres do dowodów rzeczowych, dorobek tych Konferencji trzeba uznać za godny podziwu. Najważniejszym ich osiągnięciem jest to, że mimo wielu niewiadomych, ogół przedstawionych prac, a zwłaszcza referatów z III Konferencji, pozwala już na ustalenie faktycznego przebiegu wydarzeń w czasie Katastrofy Smoleńskiej.

Komitet Naukowy miał świadomość, że opinia społeczna po 3 Konferencjach i po 5 latach od Katastrofy ma prawo oczekiwać opracowania, które ukazywałoby rzeczywisty przebieg, a nawet przyczyny Katastrofy Smoleńskiej. Z drugiej zaś strony miał świadomość, że wyniki dotychczasowych Konferencji nie przebiły się do wielu środowisk, wśród których panuje przekonanie o prawdziwości hipotezy MAK/Millera. Toteż na swym posiedzeniu w dniu 20 czerwca 2015 Komitet Naukowy uznał, że celem IV Konferencji powinno być przede wszystkim upowszechnienie uzyskanych wyników, a więc że Konferencja ta powinna mieć charakter konferencji prasowej, na której należy przedstawić opracowanie będące podsumowaniem dorobku Konferencji Smoleńskich i wyrażające wspólne stanowisko Komitetu Naukowego na wzór dokumentu końcowego z II Konferencji Smoleńskiej.

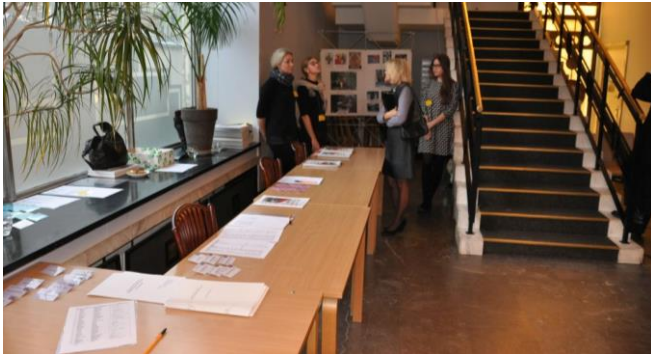
Opracowanie takie pod nazwą „Co wiemy o przebiegu Katastrofy Smoleńskiej. Wstępne podsumowanie Konferencji Smoleńskich” zostało przygotowane i zatwierdzone przez Komitet Naukowy na następnym posiedzeniu w dniu 3.10.2015. Opracowanie to jest zamieszczone na końcu niniejszych Materiałów Konferencyjnych. Jest również dostępne na stronie internetowej Konferencji Smoleńskich w zakładce **Podsumowanie** w kilku wersjach językowych.

Na tym samym posiedzeniu Komitet Naukowy zapoznał się z zgłoszonymi referatami i ich recenzjami i na tej podstawie zmienił koncepcję IV Konferencji. W miejsce konferencji prasowej IV Konferencja miała być zorganizowana jako jednodniowa konferencja naukowa, która w swym porządku powinna zawierać również konferencję prasową. W odróżnieniu od wcześniejszych konferencji tym razem przewidziano akredytację dziennikarzy.

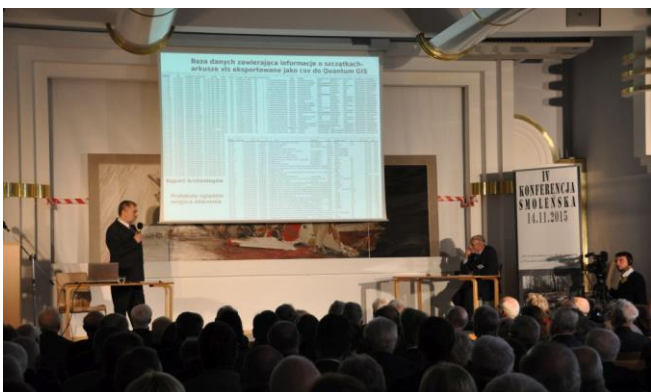
9.2. Przebieg Konferencji

IV Konferencja Smoleńska odbyła się w dniu 14.11.2015 r. w Warszawie w siedzibie Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich (Rys. 12). Rozpoczęła się ona od odczytania przez doradcę Prezydenta dr Barbarę Fedyszak-Radziejowską listu Prezydenta Rzeczypospolitej do organizatorów i uczestników IV Konferencji Smoleńskiej, w którym Prezydent pisze m. in. „Chciałbym dzisiaj podziękować Państwu za wierność etosowi pracowników nauki i wytrwałość

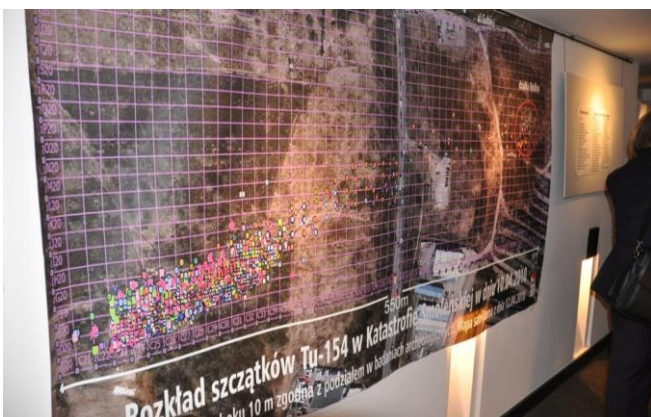
dążenie do poznania prawdy...” (pełny tekst listu zamieszczony jest na stronie 11). W dalszej kolejności odbył się briefing prasowy w ramach którego przedstawiono ww. wspomniany dokument „Co wiemy o przebiegu Katastrofy Smoleńskiej...”, a po nim 3 sesje konferencyjne, w ramach których wygłoszono 12 referatów naukowych. Jednym z najważniejszych referatów był referat inż. Andrzeja Łuczaka, w którym przedstawił wyniki kompleksowej inwentaryzacji szczątków w Smoleńsku (Rys. 13, Rys. 14). Na zakończenie Konferencji odbyła się dyskusja generalna (por. Rys. 15). Referat prof. Biniendy ze względu na jego nieobecność w Polsce, został odtworzony z nagrania, ale prof. Binienda wziął jednak udział w dyskusji za pośrednictwem Skype.



Rys. 12. Hall wejściowy do siedziby SDP. Recepcja dla uczestników IV Konferencji Smoleńskiej. Listy obecności i identyfikatory. W tle fragment wystawy fotograficznej Jana Gruszyńskiego „Droga do Katynia i wieczności” (fot. A.Wawro).



Rys. 13. Inż. Andrzej Łuczak przedstawił wyniki inwentaryzacji szczątków Tu-154 obejmującej wszystkie dostępne źródła informacji (fot. A. Wawro).



Rys. 14. Wielkowymiarowa mapa przedstawiająca wyniki kompleksowej inwentaryzacji szczątków samolotu Tu-154 w Smoleńsku (fot. A. Wawro).

W obradach Konferencji uczestniczyło bezpośrednio 230 osób, a wśród nich ponad 20 dziennikarzy z różnych redakcji prasowych, radiowych i telewizyjnych. Wzorem poprzednich Konferencji całość obrad była na żywo w całości transmitowana przez Internet i TV REPUBLIKA. Fragmenty obrad transmitowane też były przez TV TRWAM i VOD GAZETA POLSKA. Pełną rejestrację obrad przeprowadziła również telewizja TVN, która przysłała własny wóz transmisyjny, lecz nagrania nie wyemitowano przez stację.



Rys. 15. Dyskusja generalna. Na mównicy prof. Grzegorz Jemielita, za stołem prof. Janusz Kawecki, przemawia prof. Kazimierz Nowaczyk.

9.3. Imprezy towarzyszące

Po zakończeniu sesji naukowych odbyła się uroczystość przekazania autorom referatów wyróżnień w postaci grafik na jedwabiu. Mieli je otrzymać autorzy wszystkich referatów wygłoszonych na czterech Konferencjach. Grafiki te związane tematycznie z Katastrofą Smoleńską przygotował artysta plastyk Michał Fierek wspierany przez poznańskie środowisko patriotyczne zrzeszone wokół Warsztatów Idei Obywateli Rzeczypospolitej. Intencją było zaznaczenie zaangażowania środowiska artystycznego w wysiłki zmierzające do odkrycia prawdy o Katastrofie Smoleńskiej. Grafiki otrzymało 22 autorów, którzy byli obecni na sali. Grafikę z rąk Tomasza Zdziebkowskiego prezesa Warsztatów Idei otrzymał również Minister Obrony Narodowej Antoni Macierewicz, który był jednym z uczestników Konferencji.

Uroczystość poprowadził prof. Włodzimierz Klonowski, a wręczenia wyróżnień dokonał p. Fierek. Cała uroczystość odbyła się na tle obrazu *Pejzaż 2010* wykonanego w technice reliefu piaskowego przywiezionego z ekspozycji w Poznaniu (Rys. 16, Rys. 17). Po zakończeniu Konferencji *Pejzaż 2010* został przewieziony do Pałacu Prezydenckiego.



Rys. 16. Relief z ziaren pisaku „Pejzaż 2010” jako dekoracja sali podczas obrad IV Konferencji Smoleńskiej. Więcej informacji o obrazie na stronie: www.pejzaz2010.pl (fot. A. Wawro).



Rys. 17. Uroczystość rozdania grafik autorom referatów.

Na zakończenie IV Konferencji redaktor Ewa Stankiewicz przedstawiła film ukazujący wystąpienie przedstawiciela KBWLLP Wiesława Jedynaka na międzynarodowej konferencji ISASI (*International Society of Air Safety Investigators*). Konferencja ta poświęcona badaniu katastrof lotniczych odbyła się w dniu 24 sierpnia 2015 w Augsburgu. W kompromitującym wystąpieniu przedstawiciel państwa polskiego usprawiedliwiał sprzeczność trybu dochodzenia w sprawie Katastrofy Smoleńskiej z prawem uzasadniając to faktem, że Federacja Rosyjska nie jest członkiem NATO. Film jest dostępny na stronie internetowej Konferencji Smoleńskiej w zakładce **Przebieg IV Konferencji**

Obradom IV Konferencji Smoleńskiej towarzyszyła wystawa fotograficzna dra Jan Gruszyńskiego zatytułowana „Droga do Katynia i wieczności” (Rys. 12). Przedstawił na niej ponad 100 fotogramów wykonanych osobiście w dniu Katastrofy Smoleńskiej i w kilku następnych dniach w Smoleńsku i w Katyniu.

10. KLASYFIKACJA KATASTROF LOTNICZYCH

10.1. Dwa typy katastrof

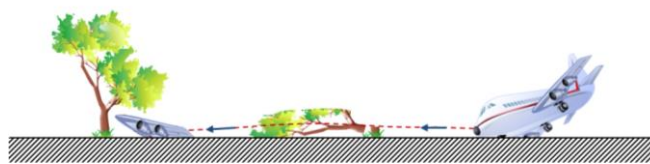
Ogromna dokumentacja zgromadzona w licznych bazach danych dotyczących katastrof lotniczych pozwala na podział wszystkich katastrof lotniczych na dwa zasadnicze typy katastrof różniące się kolejnością wydarzeń i konsekwencjami. W katastrofie pierwszego typu samolot rozbija się w wyniku uderzenia o ziemię, natomiast w katastrofie drugiego typu samolot zostaje rozerwany w powietrzu i na ziemię spadają oddzielnie poszczególne jego szczątki. Ilustrują to rysunki Rys. 18 i Rys. 19.

W każdym z tych dwóch typów katastrofie może towarzyszyć eksplozja lub jej brak. Uwzględniając ten fakt otrzymujemy podział katastrof lotniczych na 4 zasadnicze kategorie, jak to ilustruje Rys. 20.

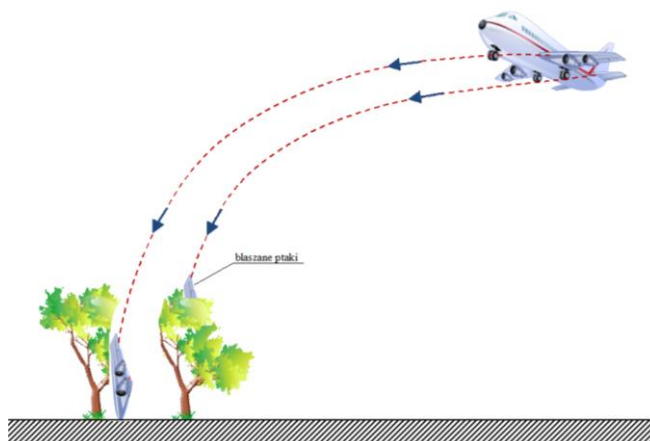
10.2. Katastrofa typu 1

W katastrofach pierwszego typu samolot – przede wszystkim jego kadłub – spada w całości na powierzchnię terenu – ziemię lub wodę. Jeśli nawet wcześniej oddzieliły się od niego pewne fragmenty, były one na tyle niewielkie, że konstrukcja w dalszym ciągu stanowi całość, a w szczególności, że taką całość stanowi kadłub. Uderzenie samolotu o powierzchnię terenu powoduje skutki zależne od kąta natarcia, prędkości samolotu, rodzaju konstrukcji i innych czynników. W wielu katastrofach tego typu nie dochodzi do zdefragmentowania konstrukcji. Najczęściej część pasażerów i załogi pozostaje przy życiu, a bardzo często katastrofa w ogóle nie powoduje ofiar śmiertelnych. W niekorzystnych okolicznościach konstrukcja w wyniku

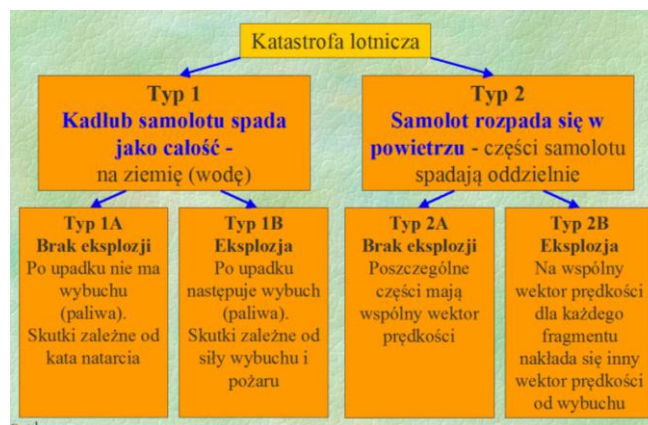
uderzenia w ziemię rozpada się na części, lecz i w takich przypadkach wiele osób podróżujących samolotem zachowuje życie.



Rys. 18. Katastrofa typu 1. Fragmentacja następuje w wyniku uderzenia w grunt. Tor szczątków poziomy.

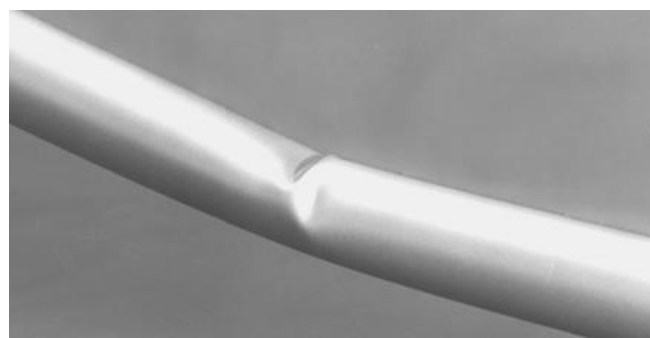


Rys. 19. Katastrofa typu 2. Fragmentacja następuje w powietrzu. Tor szczątków zbliżony do krzywej balistycznej.



Rys. 20. Podział katastrof lotniczych na 4 zasadnicze kategorie.

Jeśli w katastrofie typu 1 następuje pęknięcie kadłuba, to zawsze prostopadle do jego osi. Ilustruje to Rys. 21, a przykłady zniszczenia kadłuba w takich katastrofach przedstawiono na Rys. 22 i Rys. 23.



Rys. 21. Deformacja cienkościennej rury poddanej siłom zewnętrznym [23].



Rys. 22. Tu-154M rozbity pod Moskwą w dniu 4.12.2010 [24]. Spośród 169 osób na pokładzie zginęły 2 osoby, a 78 zostało rannych [25].



Rys. 23. Katastrofa Boeinga 737-800 w Kingston na Jamajce w dniu 22.12.2009. 154 osoby na pokładzie. Nikt nie zginął [26].

10.3. Katastrofa typu 2

W tym typie katastrofy rozpad konstrukcji samolotu następuje w powietrzu, a całość spada na ziemię w postaci wielu odrębnych fragmentów. Katastrofy takie wywołane są najczęściej przez eksplozję na pokładzie. W wyniku rozpadu kadłuba pasażerowie tracą naturalną osłonę, jaką on stanowi i efekty katastrof tego typu są znacznie bardziej tragiczne – z reguły wszyscy pasażerowie i załoga tracą życie, jeśli nie w chwili rozpadu konstrukcji, to w chwili uderzenia o ziemię.

Wzrost wewnętrznego ciśnienia zawsze rozrywa walcową powłokę wzdłuż osi - Rys. 24. Jeśli więc kadłub samolotu zostaje rozerwany wzdłuż osi jest to dowód, że przyczyną była eksplozja wewnętrzna. W przypadku, gdy eksplozja następuje na dużej wysokości rozerwane szczątki spadają oddzielnie na ziemię i mogą ulec dalszej fragmentacji - tak było np. w katastrofie w Lockerbie. Jeśli natomiast eksplozja następuje tuż nad ziemią lub wprost na ziemi obserwujemy rozerwanie kadłuba według modelu widocznego na Rys. 24. Przykładem tego może być katastrofa samolotu McDonnell-Douglas na lotnisku Narita w Tokio - Rys. 25 – gdzie wybuch rozerwał kadłub samolotu leżącego na lotnisku

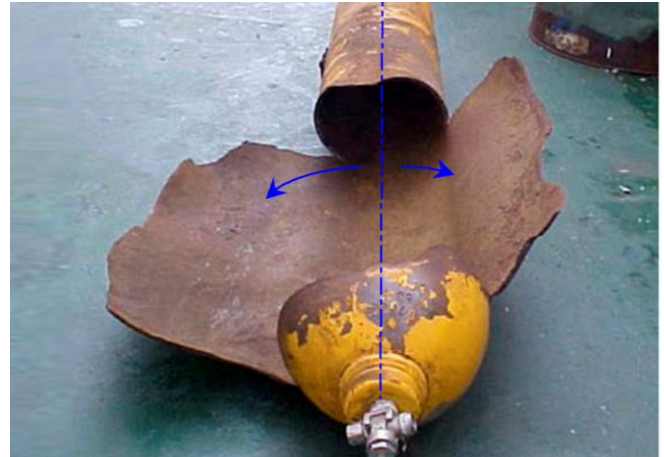
10.4. Identyfikacja typu katastrofy

W obu typach katastrof dojść może do podziału konstrukcji samolotu na wiele fragmentów różnej wielkości. Jednakże:

- kształt i wielkość fragmentów,
- powierzchnia zniszczenia – krawędź przełomu i
- dyslokacja fragmentów i ślady ich trajektorii lotu

pozwalają zwykle na jednoznaczne określenie typu katastrofy. W katastrofach typu 1 zniszczenie konstrukcji następuje w wyniku uderzenia w ziemię, a więc na skutek działania sił zewnętrznych skierowanych do środka

konstrukcji. Tym samym zniszczenie następuje na skutek zgniecia konstrukcji powłokowej kadłuba. W przypadku podziału w powietrzu, zwykle w wyniku wewnętrznej eksplozji, konstrukcja zostaje rozerwana na skutek sił wewnętrznych. W obu typach katastrof istnieje więc zasadnicza różnica mechanizmu zniszczenia – albo przez zgniatanie, albo przez rozerwanie. Różnice te są tak zasadnicze - ilustruje je Rys. 26 – że nawet osoba pozbawiona wykształcenia mechanicznego bez wahania je rozróżni. Pamiętać jednak należy, że nawet konstrukcja rozerwana w powietrzu po upadku jej części na ziemię może nosić ślady działania sił ścisających będących wynikiem uderzenia o ziemię każdego z poszczególnych fragmentów.



Rys. 24. Butla gazowa rozerwana przez wewnętrzny wzrost ciśnienia [27].



Rys. 25. Katastrofa MD-11 w Tokio w dniu 23.03.2009 [28].



Rys. 26. Dwa mechanizmy zniszczenia metalowej konstrukcji powłokowej. Na lewo zniszczenie przez rozerwanie w wyniku sił wewnętrznych – siły działają od środka na zewnątrz. Na prawo zniszczenie przez zgniecenie na skutek działania sił zewnętrznych – siły działają z zewnątrz do środka.

10.5. Trajektoria lotu fragmentów samolotu

W katastrofie typu 1 fragmentacja konstrukcji następuje w miejscu uderzenia w ziemię, a więc na powierzchni terenu. Ruch poszczególnych fragmentów jest zdeterminowany przez prędkość, z jaką samolot uderza w ziemię, rozpoczyna się w miejscu tego uderzenia, a trajektoria ruchu każdego z fragmentów jest pozioma. Ruch odbywa się albo na powierzchni (toczenie lub przesuwanie) albo tuż nad powierzchnią. W ewentualne przeszkody terenowe fragmenty te uderzają poziomo - Rys. 18.

Zupełnie inaczej odbywa się ruch tych fragmentów w sytuacji gdy podział konstrukcji nastąpił na pewnej wysokości ponad terenem. Trajektoria lotu każdego z tych fragmentów jest wówczas wynikiem prędkości samolotu w chwili rozerwania i energii powodującej rozpad. Stanowi więc superpozycję ruchu samolotu przed rozerwaniem i krzywej balistycznej, według której odbywał by się swobodny ruch każdego z fragmentów w polu przyciągania ziemskiego w wyniku działania siły powodującej podział (np. eksplozji). W trakcie opadania każdego z fragmentów jego początkowy ruch postępujący w kierunku lotu samolotu zanika w wyniku oporu powietrza, a coraz większą wartość nabiera składowa pionowa w wyniku działania sił grawitacyjnych. Na ziemię poszczególne fragmenty spadają od góry z tym mniejszą prędkością poziomą, im wyżej nastąpiła fragmentacja konstrukcji - Rys. 19.

Różnice w trajektorii lotu poszczególnych fragmentów powodują, że ich dyslokacja na ziemi i przeszkodach terenowych w sposób jednoznaczny pozwala odróżnić oba typy katastrof. Tylko podczas katastrofy typu 2 lecące fragmenty mogą opaść na zabudowania i gałęzie drzew od góry. Tak więc wiszące na gałęziach metalowe fragmenty samolotu, tzw. „blaszane ptaki”, w sposób oczywisty wskazują, że rozpad samolotu nastąpił powyżej drzew, a więc świadczą o tym, że mamy do czynienia z katastrofą typu 2.

10.6. Kąt uderzenia w ziemię i ślady na jej powierzchni

Ślady pozostawione na powierzchni ziemi zależą od dwóch czynników:

- 1) od wielkości energii jaka wyzwoliła się w momencie zderzenia z ziemią, czyli głównie od masy samolotu i składowej pionowej prędkości,
- 2) od sposobu dyssypacji tej energii, tj. przede wszystkim od kąta, pod jakim upada na ziemię samolot lub jego fragmenty.

Zgodnie z III prawem Newtona siły działające na samolot w chwili upadku są takie same jak siły reakcji działające na powierzchnię ziemi. Jeśli więc w katastrofie typu 1 następuje uderzenie przy dużym kącie i siły zderzenia są na tyle duże, iż konstrukcja samolotu się rozpada, wówczas siły reakcji powodują również powstanie krateru na powierzchni ziemi. Podobnie rzecz się ma przy katastrofie typu 2, gdy na ziemię spadają duże fragmenty samolotu z dużej wysokości, czyli z dużą prędkością i pod kątem zbliżonym do pionu.

Jeśli natomiast upadek następuje przy niewielkiej prędkości pionowej – w pobliżu ziemi samolot porusza się lotem ślizgowym jak podczas lądowania – wówczas ani samolot nie rozpada się na drobne kawałki, ani w ziemi nie powstaje krater. Ślady upadku są wówczas widoczne na powierzchni ziemi na dużej drodze hamowania.

Podkreślenia wymaga fakt, że dla destrukcji samolotu przy upadku prędkość pozioma samolotu ma znaczenie minimalne. Jeśli prędkość pionowa będzie tak niewielka jak podczas lądowania, wówczas samolot w zależności od tego czy ma wypuszczone podwozie wykonuje albo „lądowanie w trudnym terenie”, albo „lądowanie na brzuchu”.

10.7. Eksplozja podczas katastrofy

Drugim podstawowym elementem różniącym katastrofy lotnicze jest ewentualna eksplozja towarzysząca katastrofie. W pierwszym typie katastrofy eksplozja zwykle jest spowodowana wybuchem paliwa i następuje po uderzeniu w ziemię. Wybuchowi paliwa towarzyszy zawsze pożar, przy czym wcześniej powstały pożar może zainicjować wybuch paliwa. W katastrofach drugiego typu eksplozja zwykle jest początkiem katastrofy. Eksplozji może towarzyszyć pożar i na ziemi mogą spaść palące się szczątki, lecz nie jest to regułą. Rozerwanie samolotu na dużej wysokości może skutkować tym, że nawet po zapaleniu się niektórych fragmentów płomienie zostaną ugaszone w trakcie opadania i na ziemi szczątki nie będą się już palić.

Ogólnie biorąc w katastrofie typu 1 ewentualna eksplozja jest skutkiem katastrofy i ją kończy, a w katastrofie typu 2 jest przyczyną katastrofy i ją rozpoczyna. Obecność eksplozji lub jej brak w czasie katastrofy pozwala na wyróżnienie w każdym typie katastrofy dwóch podtypów, co prowadzi do podziału wszystkich katastrof lotniczych na 4 kategorie (Rys. 20). Rysunki Rys. 21 - Rys. 26 dobrze ilustrują różnice między katastrofami różnych typów. W pracach [29, 30] można znaleźć wiele innych przykładów poszczególnych typów katastrof.

11. NAUKOWA WERYFIKACJA HIPOTEZY MAK/MILLERA

Wbrew istnjącemu porozumieniu Rzeczypospolitej Polskiej z Federacją Rosyjską [2] oficjalne badanie Katastrofy Smoleńskiej odbywało się według Załącznika 13 do Konwencji Chicagowskiej [3]. Jednakże w rzeczywistości badanie odbywało się ze złamaniem wszelkich podstawowych procedur ustalonych w tym załączniku, a w szczególności ze złamaniem instrukcji badania wypadków [31] dołączonej do Załącznika 13. Zostały złamane wszystkie wytyczne wymienione w p. 5.3.3 tej instrukcji [30]. Co ważne, strona polska nie skorzystała z przysługującego jej prawa zapisanego w p. 3.4 Załącznika 13 do Konwencji Chicagowskiej, aby wszelkie dowody „pozostały nietknięte do czasu zbadania przez pełnomocnego przedstawiciela Państwa, które zwróciło się z taką prośbą”. Miało to wszelkie cechy zgody na niszczenie podstawowych dowodów. A na podkreślenie zasługuje zdumiewający fakt, że przedstawiciele Rzeczypospolitej nie sporządzili po przybyciu na miejsce Katastrofy żadnego protokołu oględzin i w ogóle żadnej dokumentacji. Trwające nadal śledztwo prowadzone przez Prokuraturę Wojskową w zakresie dokumentacji z kwietnia 2010 roku opiera się wyłącznie na dokumentach sporządzonych przez stronę rosyjską i udostępnionych przez nią w ramach tzw. pomocy prawnej.

Niezależnie od tych nieprawidłowości całe oficjalne dochodzenie odbyło się z pogwałceniem podstawowych wytycznych ICAO odnośnie do sposobu badania wypadków i **nie zbadano, czy rozpad statku powietrznego nastąpił przed uderzeniem w ziemię, czy po uderzeniu** [32]. Ten właśnie podstawowy błąd starali się naprawić badacze przedstawiający wyniki swych prac na Konferencjach Smoleńskich.

Naukowa identyfikacja typu katastrofy jest stosunkowo prosta. Mogą do tego być wykorzystane liczne dowody, które można podzielić na 3 grupy:

- 1) deformacja szczątków -

- rozerwania materiału,
 - zgniecenia materiału;
- 2) dyslokacja szczątków -
- rozłożenie powierzchniowe szczątków - w planie,
 - rozłożenie wysokościowe szczątków - na drzewach i przeszkodach terenowych;
- 3) ślady -
- ślady na powierzchni gruntu – krater,
 - ślady na drzewach i przeszkodach terenowych.

Dostępne w Smoleńsku wszystkie te 3 grupy dowodów wskazują jednoznacznie, że Katastrofa Smoleńska była katastrofą typu 2B – rozpad w powietrzu w wyniku eksplozji [30].

Odrębną sprawą jest naukowa weryfikacja samej hipotezy MAK/Millera. Na hipotezę tą składa się 5 etapów:

- 1) lot według podanej trajektorii,
- 2) uderzenie w brzozę,
- 3) lot samolotu między brzozą, a uderzeniem w ziemię,
- 4) uderzenie samolotu w ziemię i jego dezintegracja,
- 5) lot poszczególnych fragmentów samolotu od uderzenia w ziemię do miejsca ich końcowego położenia.

Cztery pierwsze etapy zostały zweryfikowane przez niezależne badania wykonane przez różnych badaczy, którzy przedstawili swe wyniki podczas kolejnych Konferencji Smoleńskich. Wszyscy oni uzyskali jednak zgodny wynik – ich badania wskazują, że badane etapy hipotezy są fałszywe, gdyż są niezgodne z prawami fizyki i dostępnymi dowodami. Ilustruje to Tab. 4.

Tab. 4. Wyniki naukowej weryfikacji poszczególnych etapów Katastrofy Smoleńskiej wg hipotezy MAK/Millera. Na czerwono zaznaczono te etapy, których fałszywość udowodniono.

Nr etapu	Etap katastrofy	Przeprowadzone analizy i badania
I	<i>Lot samolotu według podanej trajektorii przed uderzeniem w brzozę</i>	Prof. Kazimierz Nowaczyk Prof. Marek Czachor Mgr Michał Jaworski Mgr inż. Marek Dąbrowski Msc. Eng. Glen Jorgensen
II	<i>Uderzenie w brzozę</i>	Prof. Wiesław Binienda Dr inż. Gregory Szuladziński
III	<i>Lot samolotu między brzozą, a uderzeniem w ziemię</i>	Prof. Kazimierz Nowaczyk Prof. Marek Czachor Mgr inż. Marek Dąbrowski Msc. Eng. Glen Jorgensen
IV	<i>Uderzenie samolotu w ziemię i jego dezintegracja</i>	Prof. Wiesław Binienda
V	<i>Lot poszczególnych fragmentów samolotu od miejsca uderzenia w ziemię do miejsca ich końcowego położenia</i>	Brak jakichkolwiek badań

Wnioski płynące z badań przywołanych na rysunku są potwierdzone przez wszystkie referaty należące do innych dziedzin nauki – akustyki i elektrotechniki, lotnictwa i archeologii, fizyki i geofizyki, chemii i medycyny... Wszystkie przedstawione na Konferencjach referaty są ze sobą zgodne i układają się w spójną tezę –

hipoteza MAK/Millera jest fałszywa, gdyż każdy z jej etapów jest sprzeczny z powszechnie znanymi prawami fizyki i niepodważalnymi dowodami rzeczowymi, a Katastrofa Smoleńska miała całkiem inny przebieg.

Dochodzenie w sprawie Katastrofy Smoleńskiej i postawienie hipotezy MAK/Millera stanowi swoiste kuriozum – **jest to jedyny przypadek w historii lotnictwa, gdy o przyczynach katastrofy orzeczono bez badania wraku i bez badania ciał ofiar.** Trudno o większą kompromitację organów badających katastrofę lotniczą.

12. RZECZYWISTY PRZEBIEG KATASTROFY SMOLEŃSKIEJ

12.1. Dowody rozstrzygające

Interes podejrzanego zawsze skłania go do ukrywania dowodów winy i tworzenia dowodów niewinności. Trzeba więc wszystkie dowody rozdzielić na takie, na które sprawca mógł mieć wpływ i na takie, których sfalszowanie było niemożliwe. Wszelkie dostępne dowody trzeba więc podzielić na takie, na które strona rosyjska miała wpływ i na takie, na które nie mogła mieć wpływu.

W przypadku Katastrofy Smoleńskiej szczególną wartość dowodową mają te dowody, na które strona rosyjska nie miała wpływu, a które jednoznacznie wskazują tylko jedną możliwość i wykluczają jakąkolwiek inną. Dowody takie mają charakter dowodów rozstrzygających. Do dowodów takich należą przede wszystkim:

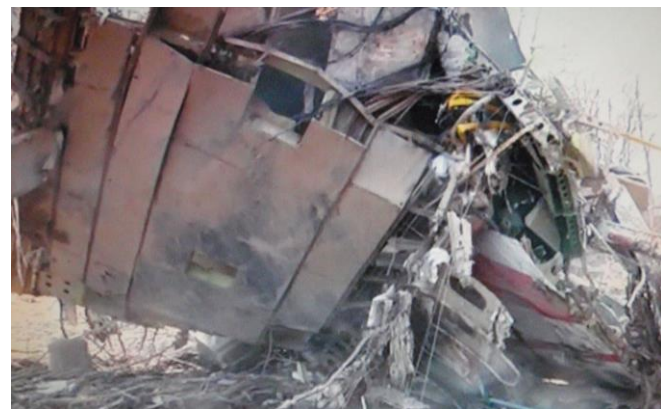
- a) deformacja szczątków,
- b) dyslokacja szczątków.

12.2. Deformacja szczątków

Najważniejszym dowodem jest tu deformacja kadłuba leżącego dnem do góry na miejscu Katastrofy - Rys. 27. Wyrzucone na zewnątrz burty i sufit dowodzą, że otwarcie kadłuba musiało nastąpić na takiej wysokości nad ziemią, aby mógł nastąpić obrót na zewnątrz burt i sufitu bez zawadzenia o ziemię. Unoszenie kadłuba zostało sfilmowane - Rys. 28. Film stanowi niepodważalny dowód, że pod podłogą nie ma ani ciał pasażerów ani nawet foteli, a więc, że cała zawartość kadłuba została wydmuchnięta zanim opadł on na ziemię.

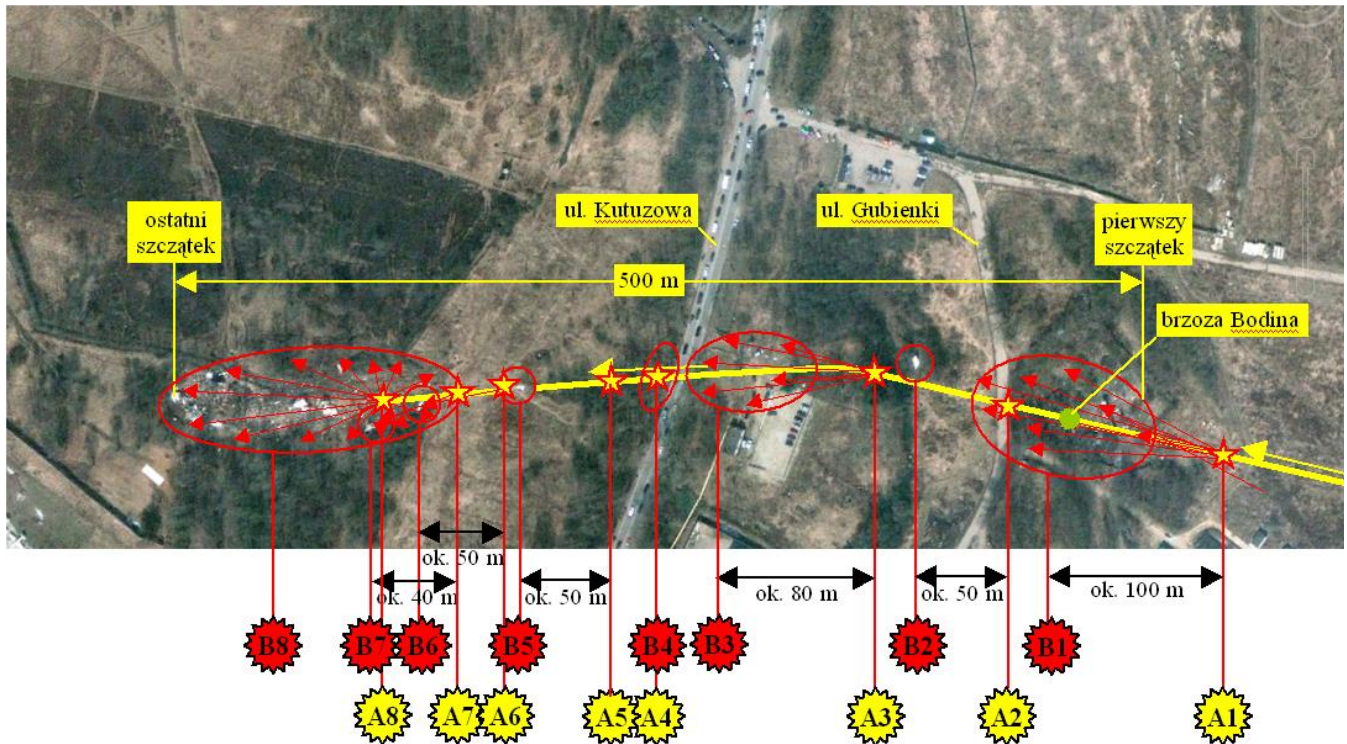


Rys. 27. Deformacja kadłuba Tu-154 w Katastrofie Smoleńskiej. Dowód, że otwarcie kadłuba nastąpiło na wysokości większej niż długość wywiniętych jego części.



Rys. 28. Widok podłogi samolotu Tu-154 podczas podnoszenia kadłuba. Pod podłogą nie ma ani ciał pasażerów ani nawet foteli. Widoczne są tylko szyny do mocowania foteli.

12.3. Dyslokacja szczątków



Rys. 29. Dyslokacja szczątków w Katastrofie Smoleńskiej. 8 stref zalegania szczątków na dystansie przekraczającym 500 m.

Szcątki samolotu Tu-154 zalegają w 8 strefach w przestrzeni ponad 500 m. Ilustruje to Rys. 29. Na rysunku tym symbolami **B** uzupełnionym cyframi zaznaczono kolejne strefy, w których leżały szczątki samolotu, a odpowiadającymi im symbolami **A** miejsca prawdopodobnego oderwania od samolotu. Samolot poruszał się z prędkością ok. 270 km/h, więc oderwane części przed upadkiem na ziemię musiały w powietrzu przelecieć co najmniej kilkadziesiąt metrów. We wszystkich strefach leżą części o znacznych rozmiarach, które w konstrukcji samolotu znajdują się w takich miejscach, że jest wykluczone ich oderwanie w wyniku uderzenia o przeszkodę terenową. Fragmenty samolotu leżące w poszczególnych strefach ilustrują rysunki Rys. 30 i dalsze.



Rys. 30. Strefa B1. Napęd interceptora lewego skrzydła. Lokalizacja w konstrukcji skrzydła wyklucza możliwość oderwania w wyniku uderzenia o zewnętrzną przeszkodę.



Rys. 31. Strefa B2. Końcówka lewego skrzydła. Krawędź przecięcia wyklucza jako przyczynę uderzenie w drzewo.



Rys. 32. Strefa B3. Duży fragment poszycia środkowej części skrzydła lewego.



Rys. 33. Strefa B4. Część lewego steru wysokości



Rys. 34. Strefa B5. Część lewego statecznika poziomego i steru wysokości.



Rys. 35. Strefa B6. Końcowa część prawego statecznika poziomego ze sterem wysokości.



Rys. 36. Strefa B7. Statecznik pionowy z resztkami steru kierunku i stateczników poziomych.



Rys. 37. Strefa B8. Wschodnia część strefy. Na pierwszym planie część ogonowa (silnikowa), dalej widoczny rozerwany i leżący dnem do góry kadłub.



Rys. 38. Strefa B8. Środkowa część strefy z leżącymi podwoziami i częściami cetroplata.



Rys. 39. Strefa B8. Zachodnia część strefy. Na pierwszym planie zawartość kadłuba. Po prawej stronie resztki kokpitu z przednim podwoziem. W tle części centroplata.

12.4. Konkluzja

Zarówno deformacja szczątków jak też ich dyslokacja jednoznacznie wskazują, że Katastrofa Smoleńska składała się z szeregu wydarzeń, w wyniku których na przestrzeni ostatnich kilkuset metrów lotu od konstrukcji samolotu odpadały kolejne jego części. Proces ten trwał aż do kończącej lot potężnej eksplozji wewnątrz kadłuba, która rozerwała kadłub i wydmuchnęła całą jego zawartość na zewnątrz. Była to więc katastrofa typu 2B, a nie 1A.

Kolejność w jakiej odpadały poszczególne części samolotu wyklucza, aby przyczynami tego odpadania były zderzenia z przeszkodami terenowymi, np. drzewami. W pierwszej kolejności odpadały bowiem części, które nie mogły być narażone na takie zderzenia.

O tym, że Katastrofa Smoleńska była katastrofą typu 2B, świadczą całkiem niezależnie od powyższych dowodów tzw. „blaszane ptaki” (Rys. 40). Przez „blaszane ptaki” rozumie się metalowe fragmenty konstrukcji samolotu wiszące na drzewach. „Blaszane ptaki” są niepodważalnym dowodem na to, że mamy do czynienia z katastrofą typu 2B. Pamiętać bowiem trzeba, że przy szybkości samolotu (270 km/h) oderwane od niego metalowe części działają jak pociski z broni palnej i przecinają gałęzie lub pnie drzew. Jeśli więc widać na gałęziach wiszące metalowe fragmenty jest to oczywisty dowód, że musiały one odpaść od samolotu co najmniej kilkadziesiąt metrów wcześniej i co najmniej kilkadziesiąt metrów wyżej. Tylko wtedy mogły one wyhamować swą prędkość i nie przeciąć gałęzi lecz na nich osiąść.

W pobliżu lotniska w Smoleńsku „blaszane ptaki” wisiały na całej trasie rozpadu samolotu. Jedne z pierwszych wsiady na stynnej brzozie na działce Bodina, co jest ewidentnym dowodem, że rozpad samolotu zaczął się zanim doleciał on do tej działki. Nie brak jednak blaszanych ptaków na dalszym dystansie i są liczne zdjęcia ukazujące „blaszane ptaki” na drzewach przy ul. Gubienki jak też na drzewach przy ul. Kutuzowa.



Rys. 40. „Blaszane ptaki” wiszące na drzewach są niepodważalnym dowodem na to, że oderwały się od samolotu kilkadziesiąt metrów wcześniej i kilkadziesiąt metrów wyżej.

13. ZAKOŃCZENIE

13.1. Podsumowanie dorobku Konferencji Smoleńskich

Kolejne Konferencje Smoleńskie pozwoliły na wyjaśnienie zasadniczego przebiegu wydarzeń podczas Katastrofy Smoleńskiej w dniu 10.04.2010. Pierwsza z nich jako „burza mózgów” pozwoliła na zebranie wszystkich hipotez mających naukowe podstawy i ich analizę. Druga Konferencja miała zasadnicze znaczenie, gdyż pozwoliła na zweryfikowanie poszczególnych hipotez i jednoznaczne stwierdzenie, że hipoteza MAK/Millera jest fałszywa. Trzecia Konferencja przyniosła szereg dalszych potwierdzeń tego faktu, ale również wyjaśnienie, co faktycznie się w Smoleńsku wydarzyło. Jeśli więc II Konferencja pozwoliła na ustalenie „jak nie było”, to III Konferencja pozwoliła na

ustalenie „jak było”. Ogromne znaczenie ma tu analiza przedstawionych na III Konferencji badań archeologicznych i medyczno-sądowych. Ale kluczową sprawą jest wzajemne potwierdzenie badań uzyskanych przez specjalistów z różnych dziedzin i całkowita ich zgodność. Potwierdzają się więc wzajemnie badania geodezyjne i geotechniczne, archeologiczne i medyczne, fizyczne i chemiczne, mechaniczne i aerodynamiczne.... Wszystkie wyniki układają się w spójny obraz - Katastrofa Smoleńska stanowiła coś, co w literaturze światowej określa się jako *controlled demolition* (kontrolowaną rozbiórkę). Składała się z szeregu wydarzeń, w wyniku których na przestrzeni ostatnich kilkuset metrów lotu od konstrukcji samolotu odpadały kolejne jej części, a na końcu gwałtowny wzrost ciśnienia rozerwał kadłub. Była to więc katastrofa typu 2B, a nie 1A (por. rozdz.10). IV Konferencja Smoleńska pozwoliła na zebranie całego dorobku poprzednich Konferencji Smoleńskich i przedstawienia go opinii publicznej w dokumencie „Co wiemy o Katastrofie Smoleńskiej. Wstępne podsumowanie Konferencji Smoleńskich”. Dokument ten jest zamieszczony na końcu niniejszych Materiałów Konferencyjnych, a także jest dostępny na stronie <http://konferencjasmolenska.pl>. Przedstawione podczas IV Konferencji referaty stanowią istotne uzupełnienie wcześniejszych badań i potwierdzają ustalony już wcześniej przebieg Katastrofy wskazując nowe dowody.

Najważniejsze dowody w postaci czarnych skrzynek i wraku są do tej pory niedostępne dla niezależnych badań. Jednakże nawet pełne przebadanie czarnych skrzynek oraz wraku będzie stanowić jedynie połowę niezbędnych badań. Drugą połowę powinno stanowić badanie ciał ofiar. Ciało ofiary tragicznego wypadku stanowi swoiste archiwum wiedzy o przebiegu wypadku, a wyniki badań medyczno-sądowych stanowią podstawową informację świadczącą o przyczynie tragicznego wydarzenia.

Informacje zebrane do tej pory w ramach Konferencji Smoleńskich dowodzą fałszywości dokumentów autopsyjnych wytworzonych przez stronę rosyjską. Niezbędne jest więc przeprowadzenie rzetelnej analizy posiadanej dokumentacji medyczno-sądowej i jej weryfikacja z rzeczywistym stanem zdrowia ofiar w oparciu o wiedzę osób najbliższych dla ofiary. Nie można jednak zaniedbać zasadniczego badania, jakie zgodnie z polskim prawem powinno być wykonane w przypadku nagłej śmierci, tj. badań autopsyjnych. W obecnej sytuacji wiąże się to z koniecznością ekshumacji ciał ofiar.

13.2. Konieczność zaangażowania państwa i oficjalnych instytucji naukowych

Wszystkie wyniki przedstawione w ramach Konferencji Smoleńskich zostały uzyskane przy bardzo ograniczonym dostępie do dowodów rzeczowych. W szczególności referenci nie mieli dostępu ani do rejestratorów, ani do wraku samolotu Tu-154, które nadal są przetrzymywane przez stronę rosyjską. Trzeba podkreślić, że niezależne zbadanie tych dowodów jest absolutną koniecznością i **nie wolno zamknąć ani formalnego śledztwa, ani śledztwa akademickiego bez zbadania tych dowodów**. Ich zbadanie nie może jednak w niczym zmienić typu katastrofy, gdyż dla jego ustalenia liczba dostępnych dowodów jest aż nadto duża.

Powierzchnia ziemi stanowi swoistą księgę, na której zawsze zapisany jest przebieg katastrofy. Wygląd szczątków

samolotu oraz ich rozłożenie na powierzchni ziemi i przeszkodach terenowych w przypadku Katastrofy Smoleńskiej są udokumentowane na tysiącach zdjęć i filmów wykonanych przez wielu niezależnych operatorów. Ta ogromna dokumentacja zarówno w całości jak i w szczegółach dowodzi, że mamy do czynienia z katastrofą typu 2B (Rys. 19) i nawet dla osób całkowicie pozbawionych wiedzy z dziedziny mechaniki jest oczywiste, że kadłub samolotu spoczywający na lotnisku w Smoleńsku został rozerwany, a nie zgnieciony (Rys. 27). Trzeba się liczyć z tym, że Rosjanie nigdy nie oddadzą czarnych skrzynek i samego wraku. Niezbędne jest więc przekazanie opinii publicznej zasadniczego przesłania - Katastrofa Smoleńska zostawiła tak wiele ogólnie dostępnych najróżniejszych śladów materialnych i niematerialnych, że przy obecnych metodach analiz i badań naukowych możliwe jest ustalenie jej przebiegu nawet przy ukryciu lub sfalszowaniu wielu dowodów.

W tym kontekście wydaje się najważniejsze stwierdzenie, że badania okoliczności katastrofy muszą opierać się głównie na badaniu śladów pozostawionych w terenie i na szczątkach. Badanie tych śladów nie jest domeną lotnictwa i w niczym nie pomogą tu takie specjalności jak umiejętność nawigacji i pilotażu. Ciężar zasadniczych badań spoczywa na badaniach chemicznych, fizycznych i geotechnicznych. Do takich więc specjalistów kierujemy przede wszystkim apel o włączenie się do badań. Podstawą do tych badań powinny być deformacja i położenie szczątków, jakie są ustalone w wyniku przeprowadzonej inwentaryzacji. Możliwe jest więc wykonanie tzw. zadania odwrotnego, a więc ustalenie, z jakiego punktu trajektorii one spadły na ziemię. Pozwoli to na ostateczne ustalenie przebiegu wydarzeń.

Zasadnicze znaczenie mogą tu mieć badania aerodynamiczne zarówno całego samolotu, jak też poszczególnych jego części, których położenie jest udokumentowane na licznych zdjęciach i filmach. Badania takie rozpoczęte przez prof. Wiesława Biniendę w USA nie są możliwe do prowadzenia wyłącznie w trybie społecznego zaangażowania, lecz wymagają również udostępnienia aparatury i finansowania.

Podobne wymagania są warunkiem badania tych szczątków materialnych i próbek pobranych w Smoleńsku, które są dostępne w Kraju. Badania pirotechniczne, chemiczne, metalograficzne i inne wymagają nie tylko zaangażowania społecznego i poświęcenia osobistego badaczy, lecz również dostępu do środków badawczych i finansowych.

Jeśli uznać, że badanie przebiegu Katastrofy Smoleńskiej w ogólnym przebiegu jest zakończone, to badanie przyczyn Katastrofy w dalszym ciągu jest przed nami. Z wielu względów zadanie to wydaje się niewykonalne wyłącznie w trybie badań społecznych i niezbędne jest tu zaangażowanie oficjalnych instytucji nauki i państwa.

Zapewne odzyskanie od strony rosyjskiej wraku samolotu i jego wyposażenia jest zadaniem, którego mogą się podjąć jedynie uprawnione organy państwowe, nic jednak nie stoi na przeszkodzie, aby w badania naukowe zaangażowały się wreszcie oficjalne instytucje nauki polskiej, które przez swą dotychczasową bierność nie zasłużyły na szacunek. Należy mieć nadzieję, że zmienione warunki ośmielą świat akademicki do włączenia się do badań nad Katastrofą Smoleńską. Wymaga tego spełnienie przysięgi dociekania

prawdy, jaką każdy pracownik naukowy składa wraz z przyrzeczeniem doktorskim.

Literatura cytowana

- [1] „Co wiemy o przebiegu Katastrofy Smoleńskiej, Wstępne podsumowanie Konferencji Smoleńskich” <http://konferencjasmolenska.pl>, Podsumowanie
- [2] „Porozumienie między Ministerstwem Obrony Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej a Ministerstwem Obrony Federacji Rosyjskiej w sprawie zasad wzajemnego ruchu lotniczego wojskowych statków powietrznych Rzeczypospolitej Polskiej i Federacji Rosyjskiej w przestrzeni powietrznej obu państw”, http://www.grocjusz.edu.pl/Materials/js_02.12.2011_B.pdf
- [3] <http://www.icao.int/publications/Pages/doc7300.aspx>
- [4] „Konwencja o międzynarodowym lotnictwie cywilnym, podpisana w Chicago dnia 7 grudnia 1944 r.” Dz. Ust. z dnia 26 czerwca 1959 r. Nr 35, poz. 212
- [5] http://www.emsa.europa.eu/retro/Docs/marine_casualties/annex_13.pdf
- [6] http://www.ulc.gov.pl/download/prawo_miedzy_narodowe/konwencje/zal_13_0612.pdf
- [7] „Konferencja Smoleńska 22.10.2012. Materiały Konferencyjne”, wyd. Komitet Organizacyjny Konferencji Smoleńskiej, Warszawa 2013
- [8] <http://konferencjasmolenska.pl/>
- [9] „II Konferencja Smoleńska 21-22.10.2013. Materiały Konferencyjne”, wyd. Komitet Organizacyjny Konferencji Smoleńskiej, Warszawa 2014
- [10] „III Konferencja Smoleńska 20.10.2014. Materiały Konferencyjne”, wyd. Komitet Organizacyjny Konferencji Smoleńskiej, Warszawa 2015
- [11] P. Witakowski „Po co Konferencje Smoleńskie ???”, wSieci, nr 41, 2014
- [12] P. Witakowski „Parada sprzeczności. Naukowa weryfikacja hipotezy MAK i komisji Millera w sprawie katastrofy Tu-154M”, wSieci, nr 48, 2014
- [13] P. Witakowski „Błaszane ptaki”, wSieci, nr 3, 2015
- [14] C. Cieszewski „Tajemnica smoleńskich brzoź”, wSieci, nr 10, 2015
- [15] J. Kawecki „Jak z profesora zrobić chuligana” wSieci, nr 25(81), 2014, s. 70-71
- [16] J. Kawecki „Nie chcieli milczeć”, wSieci, nr 42(98), 2014, s. 34-35
- [17] J. Kawecki „Zło nie nazwane złem przeradza się w jeszcze gorsze”, Wygaszanie Polski 1989-2015; Wyd. Biały Kruk, Kraków 2015, s. 79-91
- [18] P. Witakowski „Przemilczany dorobek Konferencji Smoleńskich”, Kurier WNET, nr 12 maj 2015
- [19] L. Piela „Co ma jabłko do Jowisza czyli czy Newton był idiotą?”, Kurier WNET, nr 14 lipiec 2015
- [20] P. Witakowski „O samolotach, puszkach i parówkach oraz tępotcie umysłowej”, Kurier WNET, nr 16, wrzesień 2015
- [21] A. Gruszczyńska-Ziółkowska „Ucho i rozum w Komisji Millera”, Kurier WNET, nr 17 październik 2015
- [22] W. Klonowski „Przypadek starannie przygotowany”, Kurier WNET, nr 17 październik 2015

- [23] Kyriakides S., Corona E. „Mechanics of Offshore Pipelines”, Vol. I Buckling and Collapse, Elsevier, 2007
- [24] <http://www.baaa-acro.com/Photos-62/RA-85744-21.jpg>
- [25] <http://www.baaa-acro.com/Fiches%20d%27accidents/2010/RA-85744.htm>
- [26] http://www.cargolaw.com/2009nightmare_AAflt331.html
- [27] <http://www.emirates247.com/news/emirates/cylinder-explosion-damages-five-shops-2011-05-21-1.395306>
- [28] <http://www.baaa-acro.com/Fiches%20d%27accidents/2009/N526FE.htm>
- [29] P. Witakowski „Mechanizm zniszczenia w wybranych katastrofach lotniczych”, Konferencja Smoleńska 22.10.2012. Materiały Konferencyjne, wyd. Komitet Organizacyjny Konferencji Smoleńskiej, Warszawa 2013
- [30] P. Witakowski „Geotechniczne aspekty katastrof lotniczych a Katastrofa Smoleńska”, II Konferencja Smoleńska 21-22.10.2013. Materiały Konferencyjne, wyd. Komitet Organizacyjny Konferencji Smoleńskiej, Warszawa 2014
- [31] “Manual of Aircraft Accident and Incident Investigation. Part I. Organization and Planning”, ICAO, Doc 9756, 2000 r.
- [32] „Procedures Manual Of Aircraft Accident/Incident Investigation”, Directorate General Of Civil Aviation, India, 2006, <http://www.scribd.com/doc/23107993/Procedure-Manual-Aircraft-Accident-Incident-Investigation>